

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą. Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 143.954. —

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Drugi dzień rozprawy przeciw Steigerowi.

Batum w rękach powstańców gruzińskich. - Wojska sow. uciekają w panicznym popłochu. - Herriot chce uznać sow. jeszcze przed zawarciem traktatu handl.

ROKOWANIA POLSKO - GDAŃSKIE.

Gdańsk. (Pat.) Dnia 15 bm. rozpoczęły się w Gdańsku rokowania między Polską a Gdańskiem pod przewodn. i współdziałanie ekspertów Ligi Narodów. Przedmiotem rokowań jest kwestja siedziby polskiej Dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku, jakoteż wszystkie inne kwestje sporne, odnoszące się do kolei, a nie zatwierdzone jeszcze do dnia dzisiejszego. Wśród tych kwestji spornych na pierwszy plan wysuwa się różnica zdań co do interpretacji punktu 12, decyzji Wys. Komisarza Ligi narodów z d. 15 września 1920, dotyczącej zakresu uprawnień polskiego Zarządu kolejowego do wydawania rozporządzeń prawnych, odnoszących się do spraw kolejowych z mocą obowiązującą na obszarze wolnego miasta Gdańska.

PRZYCHODY SKARBOWE

Warszawa. (AW.) Urzędowo donoszą, że poczta i telegraf przyniosły w sierpniu 6.802.615 zł. brutto, a 1.300.000 zł. netto, — W sierpniu dochody skarbu z danin publicznych wniosły 87.4 milj. zł., a z monopolu 12.9 milj., gdy przewidziano na sierpień z danin 67.1 milj., z monopolu 11.1 milj.

MARSZAŁEK SEJMU JUŻ URZĘDUJE.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W dniu dzisiejszym objął p. Marszałek Sejmu urzędowanie i rozpoczął je szeregami konferencji z ministrami.

W lwowskim miejskim urzędzie czyszczenia miasta.



Zwalniam was ze służby. Na przyszły rok o ile pan Prezydent będzie miał przyjechać, znowu będziemy zamiatać ulice, wówczas możecie się zgłosić.

R s. Z. Czernański.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Jacka Bronghtona pt.: „Testament Pani Tomboy“.

Ataki prawicy na ministra spraw zagranicznych.

Delegatem polskim na Sesję Ligi jest minister spraw zagranicznych Al. Skrzyński. Pod jego nieobecność zastępuje go poseł polski przy Kwirynałe p. A. Zaleski. Ci panowie są odpowiedzialni za to, co się dzieje ze sprawami polskimi w Lidze. Wszelako zjawia się tam, jak się trafnie wyraża „Kurjer Poznański” „gromadka parlamentarzystów polskich”, w której wodzi rej poseł St. Stroński.

P. poseł Stroński znany jest ze swojego nieszczęśliwego wystąpienia na zeszłym przy jaciół Ligi w Ljoni, z którego podał bardzo nieścisłe sprawozdanie o opinii historyka francuskiego Aularda w sprawie numerus clausus.

Nie odpowiedział on wcale na demont prof. Aularda, a więc milczeniem stwierdził, że prof. Aulard ma rację. Prof. Stroński pełnił za czasu ministerstwa p. M. Zamoyskiego rolę instruktora ministra i odpowiadał stałe w Komisji dla spraw zagranicznych na wszystkie zarzuty, stawiane ministrowi. Mając więc wprawę w „naświetlaniu” na forum międzynarodowym spraw narodowych w Polsce i będąc przyzwyczajonym do udzielania ministrowi korepetycji, postanowił p. Stroński wystąpić w tym charakterze także i przy obecnym ministrze.

Jeśli minister Skrzyński mówiąc o uniwersytecie ukraińskim, urządzonym w Krakowie, użył zwrotu „en attendant sou transfert ultérieur a Leopold”, to nie dał wyrazu niczemu innemu, jak tyfko bezsprzecznie istniejące,

dobrej woli rządu polskiego. Mógł przecież równie dobrze powiedzieć, że rząd polski w przyszłości powoła do współpracy w gabinecie Ukraińców w charakterze ministrów resortowych. Dlaczego by tak nie miało kiedyś być? Wiemy, że tak, jak sprawy na razle stoją przy bezbrzeżnej nienawiści i niechęci znacznej części społeczeństwa polskiego do tego, co ukraińskie, nie jest to możliwe, jak z tychże samych powodów byłoby niemożliwie zakładać dżis uniwersytet ukraiński we Lwowie. Ale nie można wiedzieć czy łuska szkodliwej nienawiści nie spadnie kiedyś z oczu Ukraińców i czy nie przekonają się że im z Polakami naprawdę może być dobrze. Min. Skrzyński przez swoje przemówienie nie zaciągał żadnego zobowiązania, dał tylko wyraz niewątpliwie istniejącej dobrej woli Polski. Wiedzieć przeciwko temu, to znaczy nie tylko podważać stanowisko polskiego ministra spraw zagranicznych, ale równocześnie

przedstawić polski punkt widzenia jako nie przejednany, co się w języku dyplomatycznym nazywa pospolicie głupiem. Taki więc patent głupoty wystawia naródowa - demokracja — zresztą już nie po raz pierwszy — Polsce. —

Stanowisko ministra Skrzyńskiego w sprawie lapsusu Macdonalda ocenili bardzo mądrze p. Sierogorzewski w „Kurjerze Poznańskim”, zaznaczając uczciwie, że p. Skrzyński odniósł sukces zupełny.

Cała więc nagomka prasy nacjonalistycznej jest tylko wyrazem odwetu za słuszną krytykę działalności b. ministra spraw zagr. z obozu nacjonalistycznego. Wielokrotnie zaznaczaliśmy na tem miejscu, że jest tyle resortów, w zakresie których można sobie pozwolić na harce partyjne, natomiast resort spraw zagranicznych należałoby raz wzięć po za nawias, jeśli Polska ma prowadzić wogóle jakąś politykę zagraniczną. A już zgola niedopuszczalnym jest arogowanie sobie przez nieupoważnionych do tego posłów sejmowych prawa kontroli nad tem, co robi w Genewie nasz delegat. Ośmieszają to i kontrolowanego i kontrolującego.

Zamach Ministerstwa W. R. i O. P. na młodzież akademicką.

Jak grom z jasnego nieba spadła na młodzież akademicką wieść o rozporządzeniu ministerstwa W. R. i O. P. o nowych opłatach na wyższych uczelniach na rok szkolny 1924/25.

Według tego nowego rozporządzenia opłata na wydział chemiczny wynosi 157 zł., na me-

chaniczny, lekarski, przyrodniczy, lasowy 124 zł. itp. Nowowstępujący płać o 30 zł. więcej.

Opłaty w poprzednim roku w stosunku do obecnej waluty wynosiły 20—30 zł.

Obecne rozporządzenie wyległo się widocznie w mózgu referenta ministerstwa W. R. i O. P.,

26

SVEN ELVESTAD.

Przygody Roberta Robertsona

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Dr. Gravenhag, który nie był od trzech prawie miesięcy i został pochowany!

Gdy reporter dziennika „Politiken” przy szedł do urzędu policyjnego, dowiedział się tylko tyle, że nadeszła podobna depeusza, a dalsze szczegóły mają jeszcze nadejść, ale komisarz Fenneslew, który zajmuje się tą sprawą, nie wrócił jeszcze z miasta.

Ale wkrótce przyszedł Fenneslew i przyjął dziennikarza. Fenneslew był zawsze uprzejmy dla przedstawicieli prasy, bo wiedział, że może mu być ona pożyteczna. Odbył męczącą jazdę na rowerze, był okunziony i zmęczony. Gdy dziennikarz wszedł, ssal cytrynę. —

— Gdybym był miał przy sobie taksametr, wygrałbym dzisiaj rekord wytrzymałości, — rzekł. — Nieprawdopodobne jest, jak ci lekarze uganiają. Ale musiałem go złapać.

— O kim pan mówi? — zapytał dziennikarz. —

— O pewnym przyjacielu dra Gravenhaga, który go dobrze zna. Musiałem jechać za nim od chorego do chorego.

— Chodziło o depeuszę z Berlina?

— Wiadomość z Berlina, tak.

— Co powiedział przyjaciel, gdy to usłyszał?

— Tak samo, co prawdopodobnie powiedział pan. Gdy usłyszał, że w jednym z pokojów hotelowych w Berlinie znaleziono zabitego człowieka, mającego przy sobie papierny dra Gravenhag, rzekł natychmiast: „To jest morderca. Spotkała go kara”.

— To jest bardzo prawdopodobne, — rzekł dziennikarz. — Mordercy udało się uciec zagranicę z papierami i pieniędzmi dra Gravenhaga, a obecnie padł ofiarą innego przestępcy. —

— To jest bardzo łatwy sposób, — rzekł detektyw i odrzucił wyciśniętą cytrynę. — Prawdopodobnie przedstawia tak całą sprawę również dziennik.

Fenneslew wystąpił publicznie jak człowiek, który przyznawał z bezwzględnością, że przypadek ma więcej szczęścia niż policja, gdy w ten dziwny sposób wyjaśnił pewną sprawę, której nie mogła wyświecić policja.

Tymczasem rozmowa Fenneslewa z przyjacielem dra Gravenhaga, profesorem Hektorem nie była taka prosta. Zadał on lekarzowi pytanie, które go zdumiało w najwyższym stopniu. —

Zapytał go wprost, czy nie byłoby możliwe dokonać ekshumacji zwłok dra Gravenhaga.

— Po trzech miesiącach! — rzekł profesor Hektor. — Dlaczego? Przecież lekarze wypowiedzieli już definitywne zdanie o tej sprawie. —

— Ale Fenneslew nie dał się przekonać. Pragnął on wiedzieć, czy po wygrzebaniu zwłok znajdzie je w nienaruszonym stanie. — Profesor Hektor orzekł, że jest to możliwe.

— Przyznaję, — rzekł, — że morderstwo było bardzo tajemnicze, i dawno już zauważyłem że pan mosi się z jakąś myślą. Cóż to za myśl?

— Na to mogę panu odpowiedzieć również zapytaniem — rzekł Fenneslew. — Czy wie pan, czem się zajmował dr. Gravenhag w ostatnich czasach przed śmiercią?

— O ile wiem, nie zajmował się niczem.

— A w czasie swojej nieszczęśliwej włości czego? —

Dr. Gravenhag był zawsze bardzo tajemniczy, — odparł profesor Hektor wymijająco. — eksperymentował wiele i to w dziedzinach, w których nie mogliśmy mu naśladować. —

— Czy mogłaby powiedzieć, że w swoich eksperymentach wkraczał w dziedzinę, które mogliśmy nazwać mistycznymi, nadnaturalnymi?

— Przez pewien czas zajmował się bardzo hipnotyzmem, — rzekł po nautyśle profesor Hektor.

Ale odpowiedź ta nie zadowoliła Fenneslewa. —

— Próby hipnotyczne należą do eksperymentów psychicznych — rzekł, a dr. Gravenhag był przecież chirurgiem.

Hektor spojrział na niego ze zdumieniem.

(C. d. n.)

który zapewne w swoim życiu drzwi wyższych uczelni na oczy swe nawet nie widział.

Młodzież akademicka stoi obecnie wobec faktu niemożności dalszego studjowania, gdyż opłaty powyższe uścić może maksimum 10 proc. akademików, posiadających rodziny bogate. Co mają zaś uczynić ci, którzy bądźto utrzymują się z pracy własnych rąk, zarabiając na swe życie, bądźto ci, których rodziny żyją ze szczupłych poborów urzędniczych? Rozporządzenie nowe pozbawia możności studjowania w Lwowie omalże wszystkich akademików.

Jest to nieznanym dotąd w dziejach szkolnictwa państwowego zamach na oświatę, na tę oświatę, która i tak już tak nisko stoi w stosunku do Zachodu.

Improwizujący niedzielny wiec młodzieży akademickiej bez względu na przekonania polityczne w sali Tow. pedagogicznego był jawnym protestem całej młodzieży akademickiej przeciw takiemu postępowaniu ministerstwa.

Po odczytaniu listów wyższych uczelni, Krakowa, Poznania i Warszawy, solidaryzujących się z lwowskim Naczelnyim Komitetem Akademickim co do podjęcia wspólnej akcji w celu niedopuszczenia do wejścia w życie ustawy ministerstwa i do oświadczenia się w kategorięczny sposób przeciwko takiemu traktowaniu sprawy oświaty i młodzieży akademickiej w Polsce, na wniosek kolegi Roehra jednogłośnie zostały uchwalone rezolucje, postanawiające, że młodzież akademicka

wstrzyma się od wszelkich wpłat tak długo, dopóki ministerstwo W. R. i O. P. nie porozumie się wpięrow z senatami wyższych uczelni i nie zniży tak wygórowanych opłat, których młodzież akademicka absolutnie nie jest w stanie opłacić.

Prof. politechn. dr. Bartal zapewnił Naczelny Komitet Akademicki, że cała lewica w Sejmie stanie w obronie zagrożonego bytu młodzieży akademickiej. Analogiczne zapewnienia dał prof. uniwers. dr. Głabiński imieniem prawnicy.

Obecny na sali prof. uniwers. dr. Halban zapewnił zebraną młodzież akademicką, że senat uniwersytetu Jana Kazimierza tę akcją z całych sił swych poprze.

Należy żywić nadzieję, że odpowiednie czynniki ze względu na krótki termin wpisów zajmą się energicznie i szybko tą sprawą, gdyż na wypadek zamknięcia powyższego minimum 80 proc. akademików zostanie pozbawionych możności dalszego kontynuowania studjów, z powodu tak horrendalnych, dotychczas nigdzie nie praktykowanych opłat.

A sprawa bardzo poważna i zarazem bardzo groźna, bo tu o byt i rozwój Rzeczypospolitej chodzi. Cała, zjednoczona solidarnością młodzież akademicka nie pozwoli nigdy na to, by wyższe uczelnie były dostępne jedynie i wyłącznie tylko dla bogaczy i w tym duchu walczyć będzie do ostatka.

Tadeusz Wicz.

Katastrofa kolejowa.

DWIE OSOBY ZABIŁE, — CZTERY RANNE. — CZTERNAŚCIE WAGONÓW WYKOLEJONYCH

(?) Podczas przesuwania lokomotywy na stacji Cuska Lipa w pobliżu Pragi, przyszło nad ranem dnia 12 b.m. do zderzenia z nadjeżdżającym pociągiem towarowym. Obie lokomotywy zostały uszkodzone. Czternaście wagonów wykołowało się.

Maszynista, prowadzący pociąg towarowy, oraz hamownicz, przesuwały drugą lokomotywę ponieśli śmierć na miejscu. Czterech robo-

tników silnie poranionych wyciągnięto z pod lokomotywy.

O powodach katastrofy podają komunikaty urzędowe co następuje:

Była gęsta mgła i maszynista nie zauważył sygnałów wjazdowych. Do uprzątnięcia toru kolejowego podrozmni będą zmuszeni przesiadać

Z nad modrego Dunaju.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Strejk metalowców. — Międzynarodowy kongres muzyków. — Samobójstwo Ewy May. — Koncert Szallapina,

Wiedeń, we wrześniu.

90.000 metalowców strajkuje obecnie w Wiedniu i okolicy. Przed fabrykami stoja patrole strajkujących, nie wpuszczając nikogo do wnętrza. Policja silnie skonsygnowana. Do starć nie przyszło jednakowoż nigdzie. Toczące się równocześnie rokowania pracodawców z robotnikami nie doprowadziły narazie do porozumienia, które w interesie stron obu jak najrychlej powinno nastąpić, a to tem bardziej, ile że Moskwą, jak zwykle w takich wypadkach, stara się wyzyskać zbyt nagłą sytuację dla swych znanych celów rewolucyjnych, wysyłając znaczne sumy pieniężne do maddunajskiej stolicy wraz z agitatorami, krzającymi się żywo około swej niecej roboty. Onegdaj przybyła nawet do Wiednia z Berlina znana agitatorka komunistyczna, Ruth Fischer, która przed kilkoma laty brała żywy udział w wiedeńskim ruchu komunistycznym pod nazwiskiem Friedländer.

Co się tyczy powodów strajku z jednej strony z nieustępliwości pracodawców z drugiej to stwierdzić należy, że — obie strony mają rację. Pracodawcy nie są w stanie zgodzić się na podwyżkę płac robotniczych z powodu ogólnej stagnacji pieniężnej, wywołanej kryzysem finansowym, oraz brakiem większych zamówień, robotnicy zaś nie są w stanie wyżyć z poborów obecnych, niedo-

stosowanych do wzrastającej z dnia na dzień drożyzny.

Jednakowoż stworzenia jakiegoś „modus vivendi“ byłoby wskazane już ze względu na odbywającą się w Genewie sesję Ligi Narodów, dokąd przed kilkoma dniami wyjechał kanclerz Austrii, Seisöl, aby wywalczyć osobistość dla swego kraju kredyty...

Pozatem bawią obecnie we Wiedniu z okazji targów jesiennych i rozpoczynającego się właśnie święta muzycznego, całe falangi obcych, na których niekoniecznie taki sam sprawy, jak również pogłoska o bliskim strajku generalnym dobrze zrobi wrażenie.

Tymczasem jednak ruch w całej pełni. Onegdaj został tu otwarty międzynarodowy kongres muzyków, na który przybyli delegaci z Francji, Belgii, Polski, Niemiec; Szwajcarii, Holandji, Szwecji, Danji, Norwegii, Finlandji i Czechosłowacji. Delegatem polskim jest p. Elekitrowicz.

Kongres ma na celu nawiązania przerwanej wojną kontaktu międzynarodowego, oraz załatwienie rozmaitych materjalno - społecznych kwestyj tego zawodu.

O ile jednak muzycy załatwią z pewnością sprawy swe pomyślnie, o tyle znana powszechnie artystka filmowa, Ewa May, załatwiła się ze swym młodym życiem onegdaj w Badeniu, pod Wiedniem, bardzo niefortunnie, pozostawiając po

sobie szczerzy żal tych wszystkich, którzy ją znali i w filmach podziwiali.

Wypieszczona przez swych rodziców również artystów filmowych (Mia i Joe May) miała niezadowolona wiecznie Ewa wszystko, czego do szczęścia potrzeba. Obdarzona niezwykłą urodą rozpoczęła już w 17-tym roku życia swój zawód, aby się stać wkrótce wibelką i sławną artystką. Mimo młodego wieku wyszła trzy razy za mąż, nieznalazszy wcale szczęścia w tym stanie. Wreszcie, znudzona do przesyty, targnęła się na swe życie, zastrzelivszy się w oczach swego narzeczonego.

Tragedja takie, w których główną rolę odgrywają przeczulone aż do przesady nerwy, są obecnie na porządku dziennym. Ewa May miała pieniądze, toalety, była piękna, wesola, nie znała trosk żadnych, a jednak — zrezygnowała z dalszego życia, które uśmiechało się jej w całej pełni.

Artystom dzisiejszym, notabene wielkim, powodzi się bowiem gorzej. Znakomicie płatni, nie znają wcale trosk materjalnych, używając życia, ile się tylko da.

Za kilka dni śpiewać będzie w Wiedniu z okazji święta muzycznego Szallapin, otrzyma on za jeden występ 5 tysięcy dolarów, czyli 350 milionów koron. Wszystkie miejsca już dziś są wyprzedane, a p. Szallapin pomyśli sobie w duchu: „Warto być dobrym — śpiewakiem...”

Mieczysław Lisowski.

Wyścigi człowieka z koniem.



W tych dniach odbył się w Londynie oryginalny wyścig człowieka z koniem. Szampion lekkoatletyczny William Hart odiaował 300 funtów szterlingów właścicielowi konia wyścigowego „Big Ben“, jeśli koń ten pokona go w biegu szesciodniowym. Wyścigi zaczęły się w Crystale Palace w Londynie. Hart wyszedł zwycięsko, przebiegłszy w ciągu 6 dni 545 kilometrów, podczas gdy koń przebiegł 533. Koń, który trzymał się przez pięć dni doskonale, znużył się w ostatnim dniu wyścigów. Rycina nasza przedstawia obu współzawodników.

Jak Kuba uniknął kijów.

Pije Kuba do Jakóba
Chociaż w wódce Kuby zguba!
Dziś herbatą „Seastar“ pije,
Więc nie kończą piosnki kije!

Sąd doraźny nad Steigerem.

Sprawa zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pierwszy dzień rozprawy.

(d.). W dalszym ciągu oskarżony Steiger podaje, że pożegnawszy się z Warhaftigiem udał się do domu, skąd wyszedł 35 minut przed trzecią, ubrany tak samo, jak rano.

Przewodniczący: Dlaczego wziął pan płaszcz, skoro popołudniu wyjaśnił się i było nawet bardzo gorąco?

Steiger: Nie wiem, często zdarzało się, że z biura szedłem do kina lub teatru, a wie czorami jest chłodno. Zresztą nie zastanawiałem się nad tem.

dalej powiada Steiger, że z domu przy ul. Kochanowskiego I 14 szedł do biura ulicą Pańską, Łozińskiego, placem Akademickim, ul. Koralińską, Sokoła i pasażem Miklascha. Gdy wyszedł z niego zobaczył policję i pułkownicę, oczekującą przejazdu Prezydenta, więc skorzystał chociaż ze sposobności, aby również zobaczyć Prezydenta, którego jeszcze nie widział. Przeszedł więc bez przeszkody przez jezdnię na drugą stronę i tu mimowolnie zobaczył kolegę Fichtmana, z którym chwilę rozmawiał o odznace Targów Wschodnich, jaką miał Fichtman. Wreszcie pożegnał się z nim i szedł ku ulicy Sykstuskiej, aby napisać w biurze list zanim przyjdzie dyrektor biura. Gdy szedł kilkadziesiąt kroków, ludzie biegli ku ulicy Kopernika, więc i on wrócił, aby przeciw zobaczyć Prezydenta, lecz w miejscu tem nie zastał już Fichtmana. —

Krytyczna chwila.

W tej chwili przejeżdżała kolumna, a z szeregu osób, przed nią stojących jakiś osobnik rzekł po żydowsku „o, ludzie Prezydent“. Momentalnie zauważył powóz, gdy patrzył ukosiem na prawo, oraz „coś, co zostało wyrzucone — zdaniem tego stanowczo od ul. Kopernika. Kiedy bomba przeszła punkt kulminacyjny swojej drogi uciekł do najbliższej bramy tak, jak to przed bombami czynili ludzie w czasie inwazji ukraińskiej. Bał się, że bomba wybuchnie.

Przew.: Ile ludzi stało przed panem?

Steiger: Dwa do trzy szeregi. Stałem za nimi, bo jako wysłanego wówczas dobrze widziałem —

Przew.: Skąd bomba wyłociła?

Steiger: Odniosłem wrażenie, że od mojej prawej strony, od ulicy Kopernika i to, że wyłociła z przed budki inwalidzkiej.

Przew.: Jak pan to wytłumaczy, że nikt ze stojących tam osób nie uciekał, tylko pan pierwszy?

Steiger: Ludzie nie zorientowali się w sytuacji a ja byłem jeden z ostatnich. Gdy odwróciłem się do ucieczki, droga była wolna, na mojej drodze nie było nikogo. Wbiegł zatem do bramy przy ul. Legionów I i słyszał, że jakaś pani wołała za nim, że to przechodnia kamienica. W polowie długości bramy stanął. Jeden z konnych policjantów zsiadł z konia i z jakąś panią poszedł na podwórze. Druga pani zaś stała przed brama i wołała;

„on jest w jasnym płaszczu“.

Myślał zaraz, że podejrzenie pada na niego. Zdaje się, że gorąco mu się zrobiło i dlatego zdjął kapelusz. Gdy zaraz wyszedł z bramy, a jest to chwila, której oskarżony najmniej pamięta, bo w tym momencie był w największym strachu, pani ta stała obok cywilnego agenta i mówiła do niego „on był w jasnym płaszczu, zdaje się, że to ten pan“.

Przew.: A co pan odpowiedział?

Steiger: Odpowiedziałem „co pan mówi“, a może nic nie powiedziałem.

Wreszcie agent zabrał od oskarżonego legitymację i poprowadził go do policji. Za nimi szła ta pani. W ulicy Jagiellońskiej obok pokoju do śniadań Flissera nadjechało auto, w którym siedział inspektor Łukomski. Steiger wraz z agentem i tą panią wsiadł do tego auta i odjechali do komendy policji przy ul. Kazimierzowskiej. W drodze Steiger chciał coś mówić do tej pani, a jak się później dowiedział była to p. Pasternakówna, która zaraz w aucie powiedziała: „ja widziałam, jak pan rzucał bombę“, lecz insp. Łukomski w dość ostry sposób przerwał tę rozmowę. W policji chciano Steigera wciągnąć w komunistyczne poglądy, lecz on jest zupełnie niewinny.

Przew.: Dynamon w petardzie jest pochodzenia rosyjskiego. Tak orzekli znawcy. Dlatego pytam pana, czy pan należał do partji komunistycznej.

Steiger: Z komunistami nie miałem nic wspólnego.

Przew.: Pan mieszka przy ul. Kochanowskiego I. 14.

Steiger: Tak.

Przew.: Czy wiadomo panu, że pod Nr. 12 w sąsiedztwie policja nakryła posiedzenie komunistów?

Steiger: Nie słyszałem o tem. W gazetach tego nie było.

Przew.: Czy pan pali papierosy?

Steiger: Tak.

Przew.: Czy pan miał zapalniczki przy sobie?

Steiger: Miałem zapalniczkę złotą, która miałaśmy dać dyrektorowi na urodziny. Zapalnik zdaje się nie miałem przy sobie.

Przew.: Rozmawiając z Fichtmanem, od niego nie zapalał pan papierosa?

Steiger: Nie.

Przew.: A od kogoś innego?

Steiger: Stanowczo nie.

Przew.: Są świadkowie, którzy twierdzą, że tak!

Steiger: Co do świadków, to panna Pasternakówna napewno widziała mnie uciekającego a rozpowiadając ludziom o tem, sama doszła do mylnego przekonania, że ja rzuciłem bombę.

Prokurator: Czy widział pan koło siebie drugiego osobnika w jasnym płaszczu?

Steiger: Nie zwracałem uwagi. W policji widziałem kilku aresztowanych panów w jasnych płaszczach.

Dr. Grek: Czy miał pan narzeczoną?

Steiger: Tak, Józefę Markówną, ale stosunek ten trzymałem w tajemnicy przed rodzicami, bo ona jest biedną.

Dr. Grek: Gdzie pan bywał?

Steiger: Codziennie przebywałem z narzeczoną a pozatem bywałem z kolegami z Związku w kawiarni „Warszawa“.

Dr. Grek: Czy tam bywają osoby z innych partji?

Steiger: Nie, wyłącznie sjonści. Ja nigdy z komunistami nie byłem w styczności i żadnych pism takich u mnie nie znaleziono.

Dr. Grek: Przed pół rokiem u Meinla był strajk, czy pan wówczas przemawiał za strajkiem?

Steiger: Nie, ja byłem „strajkbrecherem“.

Dr. Grek: Czy prowadził pan rozmowy na tle pracy i wyzysku kapitału?

Steiger: Nie, tylko o podwyższeniu płacy.

Tajemniczy urzędnik pocztowy.

W tem miejscu zabrał głos obrońca dr. Grek i oznajmił trybunałowi, że rano przed rozpoczęciem rozprawy zgłosił się do niego trafikant przy ul. Słowackiego 6, Samuel Rosenstreich wraz z żoną swoją Rachelą. Ów Rosenstreich opowiedział, że w kilka minut po zamachu na Prez. Wojciechowskiego był w jego trafice pewien urzędnik pocztowy, który często kupował gazety i papierosy a w rozmowie o dokonanym zamachu, rzekł: „do nas na pocztę telefonowano na godzinę przed zamachem z Sambora z zapytaniem, czy zamach już wykonano“. W trafice miały być jeszcze dwie osoby, których pan ten wcale nie widział. Ponieważ kilka godzin po zamachu były wiadomości, że owa bomba była igraszka, przeto Rosenstreich nie robił z tego użytku. Ten urzędnik pocztowy jednak od tej pory więcej nie pokazał się w trafice.

W dwa dni potem, wskutek anonimowego doniesienia o tym fakcie, zjawił się u Rosenstreicha wywiadowca policji Krupiński i obaj pilnie inwigilowali cały personal telefoniczny, telegraficzny i pocztowy a wszelkie sposoby, aby poznać owego urzędnika, nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Gdy sprawa Steigera stawała się coraz więcej głośna, Rosenstreich za tym panem śledził na własną rękę i ubiegłej nocy wreszcie go wyśledził.

Wobec tego dr. Grek postawił wniosek, aby trybunał postanowił jak najrychlej przesłuchać Rosenstreichów i Krupińskiego a w razie stwierdzenia faktu tego zachodziłaby ewentualność, że zamach na Prezydenta miał tak szerokie gałęzie, że sięgał aż do Sambora.

Prokurator dr. Laniewski wniosł o temu sprzeciwił się, gdyż przedmiotem rozprawy ma być wykazanie winy lub bezwinnosci Steigera, a czy inne osoby w tem współdziałały — jest to zupełnie bezprzedmiotowe.

Drugi obrońca dr. Bremberg poparł wniosek dra Greka, wychodząc z zapatrywania, że stwierdzenie należy, czy osoby te, co do których opinja wykazuje, że pozostawały w związku z zamachem i sprawką, były w porozumieniu z oskarżonym Steigerem.

Przewodniczący trybunału r. Meyer oznajmił, że trybunał decyzję w tej sprawie poweźmie w późniejszym stadium postępowania dowodowego.

Zeznania głównego świadka

Teraz na salę weszła p. Maria Pasternakówna, artystka baletu, licząca lat 38, obrządku rz. kat., stanu wolnego.

Po złożeniu przysięgi p. Pasternakówna powiada, że krytycznego dnia z mieszkania swego przy pl. Marjackim wyszła 10 minut przed godz. 3 popoł., aby udać się do teatru na próbę. Przechodząc ku sklepowi Beyera, zauważyła mało publiczności i policjantów, oczekujących przejazdu Prezydenta. Będąc obok sklepu Starcka z kwiatami i mając jeszcze trochę czasu, wróciła się, aby zobaczyć Prezydenta. Gdy dochodziła do rogu ulicy Kopernika, nadjechał orszak i kawalerja. Zatrzymała się na miejscu i widziała, że pan, który stał przed nią, ubrany

PREMIERA od wtorku 16 bm. w MARYSIENCE I KOPERNIKU TAJEMNICA KLUBU SAVOY

3367

sensacyjny, jednoseriowy dramat
w 6-ciu wielkich aktach.

GRITA REINWALD i CARLO ALBINI w głów. rolach

zrobił ruch ręką i w tej chwili coś wyleciało w górę.

W pierwszej chwili myślała, że są to cukierki. Miała wrażenie, że przedmiot był okrągły, owinięty w papier i że przeleciał tuż nad powozem Prezydenta. Na to nikt jakoś nie reagował, nikt z miejsca nie ruszył się. Nastąpiła mała pauza, a przedmiot ten na ziemi zaczął dymić. Wówczas zwróciła się do Steigera ze słowami: **panie, co pan zrobił,**

bała się jednak Steigera, aby jej nie zrobił coś złego. Steiger momentalnie poczył uciekać a ona pobięła za nim, wołając: „policja, aresztować tego w jasnym płaszczu i w okularach”.

Scigany Steiger uciekł do bramy kamienicy przy ul. Legionów 1. Pasternakówna stanęła pod bramą i krzyczała, skutkiem czego do bramy weszło dwóch policjantów. Po chwili z bramy wyszedł Steiger bez kapelusza i na jej wskazanie został aresztowany przez wywiadowcę Niebysłskiego. Gdy prowadzono Steigera do policji obok Kasy Oszczędności, jakiś pan wołał: „puścić go, on niewinny, ja go znam”. Później w ulicy Jagiellońskiej nadjechał autem insp. Łukomski, który zabrał ze sobą Steigera, świadka i Niebysłskiego. W aucie Pasternakówna zaraz powiedziała, że Steiger rzucił bombę.

Przew.: Czy pani widziała ruch ręki Steigera?

Świadek: Tak! — przyczem ruch ten nie monstrował przed trybunałem, oraz agnoskuje osobę Steigera, płaszcz i kapelusz jego, dodając słowa: charakterystyczne, że gorąco było, a był w płaszczu

W dalszym ciągu na pytania przewodniczącego powiada Pasternakówna, że widziała dokładnie ruch ręki Steigera jakby do rzucania czegoś. Czy pakiet wyjął on z pod płaszcza, — czy z kieszeni, tego nie widziała. Gdy pakiet leciał, nie przeraziła się. Dopiero gdy zobaczyła dym, ludzie zaczęli się ruszać. Steiger pierwszy wolnym krokiem poczył się oddalać, a później prędzej uciekać do bramy. Steigera miała ciągle na oku. Na zapytanie wywiadowcy Niebysłskiego, palcem wskazywała Steigera jako sprawcę, a nawet go dotknęła. Gdyby była nie widziała, że Steiger rzucił bombę, nie byłaby pędziła za nim i nie wołała, aby go aresztować.

Przewodniczący: Dlaczego pani nie weszła do bramy?

Świadek: Bałam się, że może mnie zastrzelic i że może ma współników.

Sędzia dr. Hut: Czy pani wyraźnie wskazała, że on to zrobił?

Świadek: Tak, powiedziałałam mu: pan to zrobił!

Prokurator: Czy Steiger mógł nie zauważyć, że pani mówi do niego?

Świadek: Patrzał na mnie i przypuszczam, że słyszał, ale nic nie powiedział.

Z kolei pytania temu świadkowi stawiali obrońcy dr. Bromberg i dr. Grek, wreszcie sam oskarżony.

Steiger: Dlaczego policjant nie aresztował mnie w bramie?

Świadek: Bo pan, był już na chodniku, wychodząc powoli z bramy.

W tem miejscu przewodniczący zarządził krótką przerwę.

Aresztowanie ojca oskarżonego.

Gdy po przesłuchaniu p. Pasternakówna wyszła z sali na korytarz i rozmawiała z dozorcą więziennym, rzucił się na nią ojciec oskarżonego, Chaskiel Stoiger, szklarz, zamieszkały przy ul. Kochanowskiego 14. Porywając się do znieważenia czynnego Chaskiel Stoiger wołał: „szlag by cię trafił za mego syna”. W tej chwili zainteresował jeden z posterunkowych poczem Steiger został aresztowany za gwałt publiczny.

Po przerwie przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału, odmawiającą wnioskom obrony na przesłuchanie Rosenstreichów i wywiadowcy Krupitńskiego.

Drugi klasyczny świadek.

Z kłosa zeznawał dr. Feliks Lewicki, asystent sądowy, który po złożeniu przysięgi podał, że wystąpiłszy z tramwaju przy Kasie Oszczędności na odcinek ulicy Kopernika. Tu stał za szpalerem w pobliżu sklepu Beyera. Gdy dochodził do tego miejsca, nadjechały już powozy, a gdy powóz Prezydenta był na rogu, świadek zobaczył wyrzucony na **powóz pakiet w formie walca.**

Wyleciał on z grupy osób, stojących między narożnikiem a sklepem Beyera. Po przejechaniu drugiej części szwadronu honorowego, poczył się ruch a pierwszy uciekał wysoki mężczyzna w jasnym płaszczu i kapeluszu. Świadek, domyślając się, że to sprawca, obawiał się, by nie strzelał. Mężczyzna ten — a był to agnoskowany Steiger — mając nienaturalną białkość twarzy, biegł w kierunku ul. Legionów, stanął na chwilę i wbiegł do bramy domu przy ul. Legionów 1.

Świadek pobiegł zaraz za uciekającym. Wbiegł także do bramy i tam zobaczył stojącego Steigera, zdradzaającego zmieszanie. — Świadek wskazał go policjantowi, bo miał wrażenie, że to sprawca zamachu. Gdy Steiger uciekał z narożnika, ktoś krzyczał: „To pan w jasnym ubraniu”.

Na pytanie przewodniczącego powiada dr. Lewicki, że pakiet leciał nad tylną częścią powozu a pierwsze konie prawego skrzydła szwadronu ułanów, rozstąpiły się. Ludzie stojący obok świadka, nie uciekali, on także nie uciekał, bo bomba upadła dość daleko. — Pierwszy uciekał Steiger.

Wreszcie świadek agnoskuje płaszcz i kapelusz Steigera. —

Świadkowie z kawiarni „Warszawa”.

Maria Majstruk, kawiarka z kawiarni „Warszawa”, w krytycznej chwili szła z Merkamerową, żoną dyrektora kawiarni oraz Mirkówną na spacer do parku Kilińskiego. Ponieważ tramwaje nie kursowały, chciały więc przejść na ulicę Batorego. Gdy były obok sklepu Stońskiego, nadjechał Prezydent.

NADESZLANE

OKulista
Dr. Ludwik Landau
wrócił i ordynuje nadal 24305
Lwów, Kraszewskiego 7.

**Już nadszedł
świeży transport
TOWARÓW FUTRZANYCH
DO FIRMY 2933
BACZES I GRÜSS
Lwów, Legionów 19 (Dependance Bristol).**

ADWOKAT
Dr. TADEUSZ DWERNICKI
otworzył ponownie kancelarię adwokacką w poprzednim lokalu przy ul. Halickiej 21 (dom Dra Bałabana) 2955



Erda! Erda!, wielkie słowo
Czyni skórę piękną, nową!

Erda!

REPREZENTACJA NA LWÓW
S. LOTHINGER
BIJENIA HANDLOWA
Sykstuska 43 B. Telefon 17-07. 3362

Podszła bliżej i widziała, jak pewien mężczyzna podniesioną ręką wyrzucił pakiet na powóz Prezydenta. Stał on obok latarni koło sklepu Beyera. Gdy zobaczyła dym na ziemi, uciekła do sklepu Stońskiego.

Przew.: Jak był ubrany ten mężczyzna?
Świadek: Była to jasna ręka.

Przew.: Panie Steiger, dlaczego pan uciekł do bramy, a nie do Stońskiego?

Steiger: Nie zauważyłem, czy był otwarty. —

Emilia Mirkówna, bufetowa w kawiarni

„Warszawa“ po złożeniu przysięgi zeznaje zgodnie z Majstrukówną z tem, że ten, który rzucił pakiet, stał bliżej latarni po lewej stronie świadka. —

Klara Merksamer, żona dyr. kawiarni „Warszawa“, zaprzysiężona, zeznaje, jak jej towarzyszył, z którymi miała zamiar udać się do banku. Widziała rękę, wyrzucającą pakiet, ale koloru ubrania nie przypomina sobie. Czy ludzie z miejsca tego uciekali, nie widziała. Sama skryła się do sklepu Stożni-
skiogo. —

Jeden z ważnych świadków.

Bertold Grossnas, zaprzysiężony, podaje, że był na balkonie kawiarni de la Paix i dokładnie obserwował cały róg ulicy obok sklepu Beyera. Gdy nadszedł Prezydent, ludzie podbiegali do szpaleru; początkowo były cztery osoby, później 8 do 10. Wyrzucony z tej grupy pakiet w locie rozwijał się z papieru, w czasie czego świadek zobaczył płomyk i słyszał syk. Po tym fakcie zauważył w tej grupie pana, który rozglądał się na obie strony i począł zaraz oddalać się w kierunku ul. Legionów. Widział go z tyłu. Był ubrany w jasny płaszcz. Uciekał w pozycji pochylonej. Gdy świadek zjawił się w policji a insp. Łukomski otworzył drzwi do sąsiedniego pokoju i pokazał mu z tyłu Steigera, na podstawie ubrania zaraz go agnoskował. Wreszcie świadek dodaje, że Steiger począł oddalać się w tej chwili, gdy tylko pakiet upadł na ziemię.

Abraham Schachter, który również był na balkonie kawiarni de la Paix, stwierdził, że pakiet na powóz Prezydenta został wyrzucony z krawężnika obok latarni pod sklepem Beyera.

Antoni Pator, posterunkowy, słyszał, jak pewna pani wołała do posterunkowego Kostkiewicza: „Proszę pana, uciekł do bramy w jasnym płaszczu“.

Drugi wniosek obrony.

Dr. Grek powołując się na to, że poseł dr. Reich i red. Hescheles złożyli w sądzie dokument, pochodzący od ukraińskiej wojskowej rady w związku ze sprawą zamachu, a porzucony do skrzynki redakcyjnej „Chwili“, oświadcza, że wczoraj ponownie rzucono do skrzynki „Chwili“ list, donoszący, dla stwierdzenia prawdziwości tego dokumentu, że takie same pismo z tą samą stampilją tejże organizacji, ukraińskiej wniesiono w lipcu br. do prezyd. sądu Hawla w sprawie więźniów politycznych. Obrona domaga się zarekwirowania tego pisma do rozprawy. Dodaje, iż doszły ją wiadomości, że wyrok śmierci, wydany na dyrektora Sofrona Matwijasa w Przemyslu, posiada taką samą stampilję i to samo pismo. Żąda więc zarekwirowania i tego dokumentu.

Józef Kostkiewicz, posterunkowy, stwierdza, że jakaś pani wołała o aresztowanie pana, który uciekł do bramy, co też wykonał wywiadowca Niebylski.

Ułani szwadronu honorowego

W dalszym ciągu zeznawali oficerowie i ułani 14 pułku ułanów Jazłowieckich, którzy należeli do szwadronu honorowego Prezydenta. Przesłuchani byli rotmistrz Karol Wisłouch, porucznik Władysław Waleczyński, porucznik Mieczysław Gajkowski, plutonowy Bolesław Jaworski oraz ułani Zygmunt Werle i Leon Chodackowski.

Opisywali oni rzucenie bomby, lecz kto rzucił, tego nie widzieli.

Odmienne zeznania.

Adw. dr. Herman Rabner złożył obszerne zeznania o zajściu, którego był świadkiem, sto-

NAJNOWSZA KOMEDIA W 6-ciu AKTACH

PAT I PATACHON

W ROLI FOTOGRAFÓW.

DZIŚ PREMIERA

248 2

KINO LEW

jąc na balkonie kawiarni „de la Paix“. Zeznania jego co do niektórych szczegółów różnią się od innych zeznań. Stwierdził on, że siedząca przed nim pani, Niemka z Wiednia, w chwili po wybuchu, gdy nastąpiło aresztowanie Steigera, nie wiedząc, kto jest i jak wygląda, powiedziała do niego, że bombę rzucił jakiś mężczyzna w ubraniu marynarkowym brązowym i w kapeluszu brązowym, który był w towarzystwie drugiego mężczyzny w jasnej narzutce i jasnym kapeluszu. Obaj zginęli w tłumie. Szczegółowo opowiadał świadek dalej, jak wyglądała bomba, jak paliła się za powozem i stoczył polemikę ze znawcami wojskowymi na ten temat.

Anotta Franzos-Blaustein, Wiedienka, wyznania możeszowego, żona fabrykanta z Wiednia, o której wspominał św. dr. Rabner, zeznała pod przysięgą to, co wyżej zeznał dr. Rabner. Stwierdza nadto, że owym towarzyszem sprawcy nie był obw. Steiger. Obaj zgubili się w tłumie. Odmienne też zeznała p. Franzos od innych świad-

ków, mianowicie powiedziała, że bombę rzucono z grupki osób, stojących na ulicy, podczas gdy inni zeznali stanowczo, że bomba padła z grupy, stojącej na chodniku między latarnią a sklepem Beyera.

Dalsi świadkowie.

Z kolei zeznawali: wywiadowca **Wawrzyniec Niebylski**, podtrzymując zeznania Pasternakówny; Leon Tenenbaum, płatniczy kawiarni de la Paix, Emil Lindenberk oraz posterunkowy **Wojciech Wik**, który agnoskował Steigera jako tego, z którym przechadzał się jakiś drugi pan. Steiger był zdenerwowany i zniecierpliwiony. On też pierwszy uciekał a za nim biegła Pasternakówna, wołając o przytrzymanie uciekającego.

Na tych zeznaniach przewodniczący rozprawę, która z małą przerwą toczyła się od godz. 9 rano do godz. 6-tej wieczór, odroczył do dzisiaj rano o godz. 9-tej.

Drugi dzień rozprawy.

(d) W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania zaznaczyć należy, że w skład trybunału wchodzi także radca dr. Kwiatkowski, jako zastępca członków trybunału, Protokół z rozprawy prowadzi auskultant dr. Roman Piotrowski.

Dzisiejszej rozprawie, jak wczorajszej, z ramienia szefostwa sztabu DOK. VI, przysłuchuje się podpułk. Juliusz Hoffman, a z ramienia Dyrekcji Policji radca Kuczewski, zastępca dyrektora.

Zainteresowanie rozprawą dziś jest o wiele silniejsze, niżli wczoraj, o czym świadczą liczniejsze grupy osób przed gmachem sądu, które żywo komentują wynik wczorajszego postępowania dowodowego. Sala rozpraw już przed godz. 9 wypełniona publicznością po brzegi. Jak wczoraj, tak dziś karty wstępu są ściśle kontrolowane przez funkcjonariuszy policyjnych.

Dalsze wnioski obrony.

Gdy o godz. 9.15 przewodniczący radca Meyer otworzył rozprawę, zabrał głos obrońca dr. Grek.

W dłuższym przemówieniu dr. Grek postawił trzy wnioski.

Pierwszy, dotyczący powołania Rosenstreichów, gdyż w międzyczasie dr. Grek zdołał dowiedzieć się o nowym świadku, który był obecny w trafice Rosenstreicha w chwili, gdy urzędnik pocztowy wyrzekł słowa, że na godzinę przed zamachem telefonowano z Sambora zapytaniem, czy już został wykonany zamach na Prezydenta. Świadkiem tym ma być Władysław Ostrowski, zamieszkały przy ul. Kochanowskiego 1, 62.

Dalej dr. Grek zdołał dowiedzieć się, że tym urzędnikiem pocztowym jest Roman Nowogrodzki urzędujący na głównej poczcie. To też w związku z tem dr. Grek prosi o powołanie obu tych świadków, a w konsekwencji dalszej wnosi na przesłuchanie trafikanta Rosenstreicha i jego żo-

ny. Jeżeli zaś fakt ten zostanie stwierdzony, jasnym będzie, że był komplot, który rozgałęziony był na prowincji i sięgał aż do Sambora.

Drugi wniosek dra Greka odnosił się do zeznań wczorajszych Wieronki, Francos - Blausteinowej, która oświadczyła, że bomba wyleciała od miejsca, gdzie szyny tramwajowe skrecają na placu Marjaackim. Że tak było w Istocce, dr. Grek powołuje na świadka Stefana Jarosza, zamieszkałego przy ul. Bema 1, 21, z tem, że Jarosz stał na krawężniku obok sklepu Beyera, obserwował Pasternakównę a potem słyszał, jak ona mówiła: „O ile przypominam sobie, to ten rzucił bombę“.

Trzeci wniosek dra Greka opiewa na powołanie Adama Kawalerskiego, kierownika rafinerji w Zaleszczykach, zamieszkałego przy ul. Ogrodniczej 12, na okoliczność, że stał obok Pasternakówny i widział, że bomba wyleciała od szyn tramwajowych z miejsca, oznaczonego wczoraj przez świadka Francos - Blausteinową. —

Prokurator dr. Laniewski oświadczył się bezwzględnie przeciw pierwszemu wnioskowi obrony w kierunku przesłuchania mówionych świadków, tj. Ostrowskiego i Nowogrodzkiego. Natomiast co do drugiego i trzeciego wniosku mec. Greka, dotyczącego powołania jako świadka Stefana Jarosza i Adama Kawalerskiego, zastrzegł sobie p. prokurator na wypadek nie uwzględnienia jego sprzeciwu, równoczesne powołanie przodownika Frac. Rejsałowicza, poster. Józ. Miękiego, Wład. Wróbla i przed. Wojciecha Jądra jako świadków na stwierdzenie okoliczności, że miejscem wyrzucenia bomby był wskazany przez p. Pasternakównę i innych świadków narożnik ul. Legionów i Kopernika.

Sala Sokola, ul. Zimerowicza.

Dziś wtorek d. 16 wrzes. Premiera drugiego programu

Rosyjski PTAKE NIEBIESKI (Siniąja ptica) pod dyrek. J. Juźnego.

Bilety w składzie nut Seyfartha (ul. Akademicka), od g. 6-tej przy kasie w Sokole.

Uchwała Trybunału.

Po naradzie trybunału przewodniczący r. Meyer ogłosił wynik. —

Trybunał odmówił wnioskowi przesłuchania Rosenstreichów, Ostrowskiego i Nowo grodzkiego, a to z powodów, podanych w wczorajszej odmowie.

Natomiast Trybunał dopuścił do przesłuchania świadków, powołanych przez dra Greka, a to Jarosza i Kawalerskiego, oraz świadków powołanych przez prokuratora dr. Laniewskiego, a to przodowników Repelowicza i Jądra oraz posterunkowych Miękina i Jądra oraz posterunkowych Wróbla.

Trybunał upomina dra Greka.

Zarazem oświadczył r. Meyer, że trybunał zaznacza niewłaściwość postępowania obrońcy dra Greka przez podkreślanie wyznania religijnego powołańców świadków, gdyż wyznanie dla trybunału nie może stanowić atutu do powoływania świadków, a sąd nie zna wcale świadków, segregowanych wedle wyznania. I jeżeli jeszcze raz obrońca dr. Grek popełni taką niewłaściwość, wówczas trybunał po myśli par. 335 procedury karnej będzie zmuszony nałożyć na niego karę. (Dr. G. przy wymienianiu nazwisk katolickich z naciskiem podkreślił, że są religii rzymsko - kat.)

Obrońca dr. Grek powstał i prosił trybunał, aby w czasie przesłuchiwania powołanych świadków na sali rozpraw był obecny świadek adwokat dr. Herman Rabner.

Zeznania komendanta insp. Łukomskiego.

Z kolei w charakterze świadka wszedł na salę insp. Łukomski, komendant Policji państwowej miasto Lwów.

Gdy woźny sądowy począł zapalać świece, stojące obok krzyża, przed którym insp. Łukomski miał przysięgać, prokurator powstał z swego miejsca i oświadczył, że zrzeka się zaprzysiężenia. Dr. Grek jednak moment ten zbył milczeniem, patrząc do swoich zapisków, wobec czego przewodniczący przystąpił do odebrania przysięgi od insp. Łukomskiego.

Po tym akcie insp. Łukomski zeznał, że w dniu pobytu Prezydenta we Lwowie przebywał w Komendzie, kierował bowiem stamtąd akcją porządkową. W tem otrzymał wiadomość telefoniczną, że na pl. Marjackim rzucono bombę. Wobec tego natychmiast wyjechał autem a gdy jechał ulicą Jagiellońską, zobaczył, że wyw. Niebyski z posterunkowym prowadził jakiegoś pana. Zatrzymał auto, a dowiedziawszy się od Niebyskiego, że pan ten został aresztowany w sprawie rzucenia bomby, wszystkich zabrał do swego auta. Gdy do niego wszedł, Pasternakówna zaraz rzekła, wskazując na Steigera: „To on rzucił”, na co Steiger rzekł: „Nie prawda”. Ponieważ przy nawracaniu auta Steiger począł rozmawiać z grupką młodych ludzi, świadek zebranych wezwał do rozejścia się.

W Komendzie Pasternakówna stanowczo zeznała, że widziała, jak Steiger ręką wyrzucił pakiet i powołując się na przysięgę przed Bogiem oraz na popioły swego ojca zmarłego, stwierdzi-

ła, że wcale jej nie zdawało się, ani też nie mylił się.

Zeznania jej poparł świadek dr. Lewicki i inni. Wszystko pokrywało się a w szczególności osoba, ubranie i miejsce czynu.

Wreszcie insp. Łukomski opowiadał o chwili, gdy dr. Rabner i inż. Ulam przywieźli autem Wiedenkę Francos-Blausteinowa, która odmienne zeznawała.

Przewodniczący zapytuje świadka, czy czynił jakie kroki w kierunku znalezienia innych świadków, którzyby popierali twierdzenie św. Francos.

Św. stwierdza, iż czyniono w tym względzie wszelkie możliwe usiłowania, między innymi około 30 policjantów zajmowało się wyszukiwaniem świadków, jednakże świadków, popierających zeznania p. Francos, nie było.

W dalszym ciągu świadek stwierdza, iż zeznania p. Rabnera, składane na policji, zrobiły na niego wrażenie nie różniących się w niczem od zeznań innych świadków. W szczególności odnosi się to do zeznań co do rozmiarów bomby, dalej co do czasu, w jakim nastąpiło aresztowanie oskarżonego.

Zeznanie to nabiera szczególnej wagi, gdyż obrona wysuwa św. Rabnera na główne miejsce.

Następuje odczytanie zeznań policyjnych św. Rabnera, poczem obrońca Dr. Grek domaga się konfrontacji komendanta Policji Łukomskiego ze świadkiem Rabnerem.

Dr. Grek zapytuje świadka, czy program objazdu Prezydenta, podany w dziennikach, był sfingowanym, czy też prawdziwym.

Świadek w odpowiedzi oświadcza, że jego zdaniem — program był fikcyjny.

W tym czasie powstaje scysja między przewodniczącym a dr. Grekiem, na tle odrzucenia przez przewodniczącego postawionego świadkowi przez mec. Greka pytania, dlaczego policja nie odstawiła oskarżonego w przeciągu przepisanych ustawą 24 godzin do sądu.

Dr. Grek odwołuje się do decyzji trybunału, który rozstrzygnięciem przewodniczącego utwierdza.

Obr. Bromberg zapytuje o treść zeznań policyjnych niepowołanego do rozprawy w charakterze świadka p. Chomicza.

Świadek: P. Chomicz stwierdził, że nieopodal miejsca, z którego rzucono bombę, stała jakaś młoda panna żydówka, do której na chwilę przed przejazdem p. Prezydenta podbiegł jakiś piegowaty bardzo blady pan, żyd, kręcący się po jezdni. Wołali oni na jakiegoś Saszę czy Stacha, a potem tuż przed przejazdem Prezydenta uciekli.

Kom. Łukomski stwierdza, że w tem właśnie miejscu stał p. Fichman, w tem miejscu toczyła się na chwilę przedtem rozmowa oskarżonego z Fichmanem. Fichman, słuchany w śledztwie, oświadczył, że niczego nie widział.

Obr. Bromberg zadaje świadkowi pytania, dotyczące rozstawienia w miejscu zamachu policji, i dąży temi pytaniami do przedstawienia służby bezpieczeństwa w jaknajgorszym świetle, czemu kładzie tamę przewodniczący, uchylając pytania.

W dalszym ciągu obr. Bromberg wypytuje świadka, czy policja bezpośrednio po zamachu przeprowadzała rewizję względnie poszukiwania w gmachu Tow. Kred. Ziemskiego, na co otrzymuje potwierdzającą odpowiedź.

Obr. Bromberg: Czy znane są panu wersje, które krążyły na raucie u p. Wojewody, wedle

których bomba została rzucona, z pigra Tow. Kred. Ziemskiego? Czy słyszał pan co o dyskusji z mec. Godlewskim?

Świadek: Nie.

Na końcu przesłuchania kom. Łukomskiego, oskarżony chce postawić świadkowi pytanie, jednakże ze względu na niemożliwość poprzedniego porozumienia się z obrońcami rezygnuje z pytań, a tylko informuje się u przewodniczącego, czy w dalszym ciągu rozprawy św. Łukomski będzie jeszcze słuchany, na co otrzymuje potwierdzającą odpowiedź.

Nowe wnioski obrony.

Po opuszczeniu sali przez kom. Łukomskiego dr. Bromberg stawia imieniem obrony wniosek w kierunku przesłuchania p. Chomicza na stwierdzenie okoliczności, że miejsce wyrzucenia bomby było na jezdni, a dalej że Chomicz widział na jezdni dwoje żydów, zachowujących się podejrzanie.

Prokurator Dr. Laniewski sprzeciwia się wnioskowi obrony, motywując swój sprzeciw wadliwością po stronie obrony chęcią przewleczenia rozprawy przez powoływanie coraz to nowych świadków, a dalej stwierdza poraż wtóry z naciskiem, że wszystkie kwestje czy to wspólne i wspólne działania czy też inne są dla obecnej rozprawy nieistotne, chodzi wyłącznie o kwestję winy lub niewinności oskarżonego.

Mec. Bromberg w dłuższym przemówieniu zastrzega się, że zamiarem jego nie jest przewlekanie rozprawy, lecz wniosek jego podyktowany jest trudnością i powagą sprawy.

Stefan Batik, dozorca domu przy ulicy Legionów nr. 1 i 3. Za zgodą prok. i obrony nie zaprzysiężony zeznaje, że z części rzeczywistości nr. 1 można przejść do części nr. 3 przez podwórze domu, w krytycznej chwili druga brama przejściowa do ul. Szafarichy była zamknięta, również strychy były pozamykane.

Bernard Berger, dentysta przy ul. Legionów 7. Po zaprzysiężeniu podaje, że w czasie, gdy Prez. przejeżdżał na plac Marjacki, znajdował się na balkonie kawiarni de la Paix tuż nad kantorem wymiary Schützla i Chajesa. Z balkonu widział, jak jakiś mężczyzna chciał przejść od pasażu Mikolascha na drugą stronę.

Gdy tu go nie puszczono, poszedł wyżej w ulicę Kopernicka i tam mu udało się przejść, poczem stanął u wylotu ul. Kopernicka między krawężnikiem a sklepem Beyera. Mężczyzna ten był ubrany w jasny płaszcz gumowy i jasny kapelusz. Tam na miejscu rozmawiał z innym mężczyzną, niższego wzrostu. Świadczeni obaj ci osobnicy jakoś nie podobali się. W tem nadjechał Prezydent, świadek widział wyrzucony pakiet z miejsca w pobliżu sklepu Beyera, a gdy ten upadł na ziemię, spojrzał w stronę podejrzanych osobników i zobaczył, że ten wysoki pan w jasnym płaszczu i takim kapeluszu uciekał już w stronę ulicy Legionów.

Św. podaje że w policji agnostkował mniej więcej kolor płaszcza Steigera, ale osoby nie, bo osobnik ów był nieco niższy i barczysty, wąs angielski i był bez okularów.

Nowe odmienne zeznania.

Jakób Kutin, inż., po złożeniu przysięgi zeznaje, że w krytycznej chwili zajęcia był w drzwiach na balkonie kawiarni de la Paix. — Gdy nadjechał orszak, na powóz Prezydenta padł pakiet, okrągły, podłużny, zawinięty w gazetę. W tem zobaczył dwóch mło-

TEATR LIT.-ARTYST. BAGATELA

Dziś PREMIERA.
Masłowa — Krasieńska — Szczęsna — Koczyńska — Domański.
MARJO i RALF światowej sławy
Pocenta | Początek o godz. 8-ej. | tancerze.
s. et. h. | farsa. | PINKAS & COMP.
Przedprzedaż w kasie teatru w dniu powszednie od 4-tej po południu,
w niedziele i święta od 11—1 w poł. i od 4-tej po poł. 3366

dych osobników, którzy odłączyli się od ludzi na rogu ulicy obok sklepu Beyera i uciekali w ulicę Legionów. Jeden w płaszczu gumowy, szeroki w barkach a drugi w szarym ubramku. Obaj oni weszli do bramy Nr. 3, a gdy ten drugi odwrócił się pod bramą ku

kawiaćmi, widział z balkonu, że był to blondyn, mający krótki włos.

O godzinie 11 przed południem przewodniczący r. Meyer świadkowi temu stawia pytania. —

Wyrok zapadnie jutro w południe.

Batum w rękach powstańców gruzińskich.

Rzeź urzędników sowieckich. — Wojska bolszewickie uciekają w panicznym popłochu,

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Paryża donoszą: według ostatnich wiadomości, nadeszłych z frontu kaukaskiego, powstańcy mieli zająć Batum. Ludność tamtejsza dokonała rzezi urzędników sowieckich

oraz pozostałych tam żołnierzy sowieckich. Wojska sowieckie uciekają w panicznym popłochu.

W kotle bałkańskim.

Walki między zwolennikami federacji a organizatorami autonomii macedońskiej. — Przygotowywanie powszechnego powstania. Serbia wzmacnia wojskiem granicę bułgarską.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według doniesień z Sofji na granicy bułgarsko - greckiej przyszło wskutek zamordowania kilku znanych rewolucjonistów macedońskich i przywódców organizacji macedońskiej do walki między zwolennikami federacji a organizatorami autonomii macedońskiej. Federaliści zamierzają obalić rząd Czankowa i wprowadzić rząd drobnych agrariuszy na wzór rządu Stambulijskiego. Nici spisku federalistów prowadzą do Belgradu. Zamachy mnożą się coraz bar-

dziej i mają być hasłem do powszechnego powstania przeciw rządowi.

Warszawa (z) Z Białogrodu donoszą: Rada gabinetowa ze względu na wypadki, jakie nastąpiły w ostatnich dniach w Bułgarii, postanowiła w celu zapewnienia spokoju i porządku na granicy południowo-serbskiej zarządzić militarne środki zapobiegawcze.

Program prac najbliższego posiedzenia Rady min.

Ustalenie mnożnej uposażeń funkcjonariuszy państwowych za październik.

Warszawa (z) Na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów, które się odbędzie w środę, omówione będą między innymi sprawy: ustalenie mnożnej uposażeń funkcjonariuszy państwowych za październik, sprawa likwidacji majątku ruchomego

i nieruchomości na rzecz Związku inwalidów, ustawa o płatnościach za mieszkaniową funkcjonariuszy państwowych, sprawa ostatecznej likwidacji Ministerstwa zdrowia publicznego,

„Wojna” chłopska i zabójstwo.

(y) W powiecie sokalskim we wsi Wonca w czasie gwałtownej sprzeczki między bogatym właścicielem 30-morgowego gruntu Michałem Iwanczyszym, a sąsiadką jego Ewą Bielańską o to, że córka Iwanczyszy wypędziła krowy na pastwisko Bielańskiej. Iwanczyszyn uderzył w twarz Bielańską. Ta udała się na skargę do

męża, a ten wraz z niejakim Andrzejem Nestorem, obaj uzbrojeni w rewolwery, udali się do zabudowań Iw., aby się zemścić. Iwanczyszyn uprzedził ich jednak i zacząwszy się, położył Nestora wystrzałem z rewolweru trupem.

Aresztowano go.

NADEŚLANIE.

ABS. KLINIK WIEDEŃSKICH I LWOWSKICH
Dr. med. FRYDERYK PEITZER
powrócił i oryduje spec. w chorobach wewnętrznych i dzieci od 3—5 po poł. 24793
Lwów, ulica Batorego 34/X.

Do Asystentów (ek) Farmacji.

Wzywa się wszystkich nieprzyjętych na uniwersytet ASYSTENTÓW (TKI) FARMACJI do natychmiastowego zgłaszania generaljów (rok urodzenia, wstąpienia na praktykę, tirocinjum, 6 kl., matura, wojsko, kiedy po raz pierwszy wpisywał się na Uniwersytet) dla celów ewidencyjnych potrzebnych do wyjazdu delegacji do Warszawy. Równocześnie prosimy o nadesłanie 5 Zł. na pokrycie kosztów. 3069

ZWIĄZEK ZAWOD. FARMACUTÓW-PRACOWNIKÓW
Lwów, Mikołaja 15, Sekcja Asystentów.

Dr. med. Michał Wiktor, Dentysta
ord. obecnie przy placu Akademickim 1.
Emerytom austriackim, akademikiem i uczniom udziela zniżki cen i ułatwia zapłatę za robotki techniczne i za naświetlania lampą kwarcową. 24765

Tani tydzień obuwia

wszelkiego rodzaju, w szczególności dla dziatwy szkolnej, w czasie od 15. IX. do 22. IX. w znany z solidności magazynie obuwia **Józefa Kracza**, Lwów, ul. Halicka 15 (podwórze). 3110

KOMUNIKAT.

Podaje się do wiadomości, iż agendy byłego Krajowego Urzędu Odbudowy (Sektora rolnicza) i byłego Inspektoratu Okręgowego Pomocy Rolnej, prowadzone dotychczas przez Ekspozyturę „Demat” we Lwowie objął z dniem 15. IX. 1924 r. Główny Urząd Likwidacyjny

Interesowani winni przeto we wszystkich sprawach dotyczących stosunku ich do tych byłych Urzędów państwowych zwracać się wprost do **Głównego Urzędu Likwidacyjnego, Warszawa, ul. Foksal Nr. 3.**

Kierownictwo Ekspozytury „DEMAT”
we Lwowie.

3370

SKAZANIE RED. MAGNOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj odbył się tu proces karny przeciw redaktorowi „Przeglądu Wieczornego” Marcelemu Magnowskiemu. — Sprawa datuje się jeszcze z czasów rządu Witosa, kiedy za szereg artykułów w „Przeglądzie Wieczornym” p. Magnowski został połączony do odpowiedzialności sądowej. Skazany on został na miesiąc aresztu za dwa artykuły, omawiające stosunek ówczesnego gabinetu do urzędników, co znalazło w szczególności wyraz w osławionym powiedzeniu Witosa „będzie jeszcze gorzej” i stosunek tegoż rządu do klasy robotniczej.

DOBROWOLNA LICYTACJA. Z powodu wyjazdu odbywać się będzie licytacja w czasie od 22—26 bm. e. dziennie od godz. 10 do godz. 6 popoł. bez przerwy przy ul. Dąbcańskiej 7, na parterze (dawniej Cytańska obok ul. Ossolińskich). Licytowane będą następujące przedmioty: Meble antyczne t. j. Sekretarzyki, Serwandki, Biurka, Szafy i Krzesła oraz Salonik. — Dywany, Makaty, Szale tureckie, Porcelana, Figurki raskie i wiedeńskie, Szkło, Szklanki i Kielichy, Bronzy i zegary ant., Srebro, Świeczniki i stare Obrazy. Wymienione przedmioty oglądać można w d. 20. i 21. bm. od g. 1 do 3 pop. Ceny wywołania bardzo niskie. — **ZARZĄD HALI AUKCYJNEJ, AKADEMICKA 3.** 3368

Żydzi a sprawa Steigera.

WARSZAWA. (AW) Delegacja posłów żydowskich udała się wczoraj do premiera Grabskiego w sprawie zamachu na prezydenta Rzplitej we Lwowie. Następnie była u min. spraw wewnętrznych Hübnera oświadczając, że pewne elementy wykorzystują

pochodzenie żydowskie obw. Steigera, by obciążyć całą winą ogół żydowski. Minister Hübner odpowiedział, że nie wyobraża sobie obiektywnego obywatela, któryby winił obóz żydowski za zamach.

CYRK A. KORNACKIEGO. Lwów, Kopernika 33. Dziś (wtorek) 16. września b. r. walczą trzy ciekawe pary, a mianowicie: pierwsza para: decydująca walka w drugim spotkaniu pomiędzy Langierem (żydowski atleta) i Splawaczkim (Czechosłowacja). W drugiej parze: drugie decydujące spotkanie dwóch kolesów Swatynia (Jugosławia) z Grikisem (Łotwa). W trzeciej parze: pierwszy raz walczyć będzie zaporozki kozak Kolos Bogatyzów z ulubieńcem publiczności Rolandem (Dania). Poza tem od dziś nowy program cyrkowy. 3364

Heriot chce uznać sowiety jeszcze przed zawarciem traktatu handlowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z) Według wiadomości „Petite Parisienne” rząd Heriota zdecydował się jeszcze przed wszczęciem rokowań o traktat handlowy uznać sowiety de jure. Odnośną deklarację ma ułożyć specjalna

podkomisja pod przewodnictwem Fromageota. Po uznaniu sowietów ma być wysłana do Moskwy specjalna delegacja dla rokowań o traktat handlowy.

Porozumienie francusko-ang. w sprawie rozbrojenia.

GENEWA. (Pat.) Popołudniowe posiedzenie komisji zaznaczyło się wielkiem zdaniem, osiągnięto bowiem porozumienie między delegacją francuską a angielską w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia, które zostało osiągnięte na wspólnej komisji dwunastu, obradującej pod przewodnictwem ministra Benesa. Istota porozu-

mienia tych punktów polega na tem, że przyjęto definicję, iż napastującym jest każdy, który uchyla się od arbitrażu i nie chce poddać się wyrokowi komisji dla spraw rozbrojeniowych. Na życzenie Austrii, zgodzono się również podwyższyć budżet Austrii z 350 na 400 koron w zlocie.

Jeszcze jeden występ Didura. Znakomity artysta na bardzo liczne prośby zgodził się wystąpić raz jeszcze tj. w środę w „Tosce”. Równocześnie z Didurem wystąpi Lilliana Zamorska i Franciszek Bedlewicz. Pierwszorządna ta obsada spotka się niewątpliwie z najwyższem zainteresowaniem.

„Sześć postaci dramatu w poszukiwaniu autora” Pirandolla. We czwartek odbędzie się w teatrze Małym premiera tej niezwykłej sztuki, która zdobyła sobie rozgłos światowy. Autor nazwał ją komedią do napisania i zrobił to celowe. W fantazji jego powstało sześć postaci wplecionych w fatalne koło melodramatycznego losu. Postaci te domagały się opracowania literackiego, autor jednak wolał go nie ryzykować i pchnął na scenę sam pomysł, pozostawiając dopiero in statu nascendi. W tym celu na próbę, jakiegoś przedstawienia wprowadził sześć postaci i kazał im przez usta ojca prosić o pozwolenie przeżycia na scenie tego, co już raz przeżyli. Widz przyzwyczajony do konwencjonalnego teatru znajduje się w takim położeniu, jak ktoś zaproszony do pracowni malarzkiej dla oglądania obrazu a postawiony przed czystym płótnem i objaśniany co do treści przyszłego obrazu zasad malarstwa i tajników techniki. Pirandolle wprowadza widza ze swego warsztatu, pokazuje jak się sztukę robi, ale ze swej strony daje tylko próbki. Ciekawą tę sztukę reżyseruje p. Rasński.

Głos lokatorów i sublokatorów. Wobec zapytań ze strony firm kłopotliwych o nasz stosunek do wspomnianego pisma, wyjaśniamy, że wydawnictwo nasze nie ma i nie miało nigdy nic wspólnego z „Głosem Lokatorów”.

(b) Co się dzieje z pensjami emerytek? Emerytki są istotnie w tragicznem położeniu. Żyją w nędzy, skazane na bytowanie z kilku złotych, które im wypłaca skarb państwa. Nędzę tę pogarszają jeszcze trudności, jakie ich spotykają przy pobieraniu pensji. Do redakcji naszej zgłosiła się p. Michalina Z. emerytka, która dotychczas nie otrzymała pensji z Likwidatury Rent przy Izbie skarbowej w Krakowie za miesiąc maj i czerwiec — mimo, że kilkakrotnie już udawała się z prośbą o wypłatę. Biedna ta kobieta jest w rozpaczliwym położeniu. Cóż na to Izba skarbową?

Wiec rękodzielniczy w sprawach aktualnych odbędzie się w środę dnia 24 września br. o godzinie 6-tej wieczorem w sali ratuszowej.

„Bard” zawiadamia członków, że próby powalacyjne odbędą się jak dawniej we wtorki i piątki o godz. 7-mej.

O fotografowanie migawka p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Otrzymałszy następujące pismo: Ponieważ niżej podpisani najwięcej fotografowali p. Prezydenta Wojciechowskiego podczas Jego pobytu we Lwowie, w celu niedawania powodów do domyslników pod naszym adresem, a to wskutek wzmianki w dziennikach o słusznej uwadze p. Prezydenta, iż zdjęcia aktualne dokonywają się tylko na t. zw. „migawkę” to znaczy w ruchu, najuprzejmiej prosimy o łaskawe ogłoszenie w ich poczytnem piśmie, iż każdy z nas był zaopatrzony tylko w aparaty migawkowe, a więc, wzmianka o mądrej uwadze p. Prezydenta, nas nie dotyczyła. Marjan Fuks, z Warszawy, Marek Münz, Lwów.

Katastrofa automobilowa.

Śmierć komisarza policji Strzeleckiego.

Warszawa (AW). Wczoraj w odległości 2 km. od Warszawy wskutek spadnięcia koła przedniej osi wywrócił się samochód, którym jechało grono kupców i przemysłowców, oraz komisarz policji powiatu mławskiego, Apoloniusz Strzelecki. Strzelecki poniósł śmierć na miejscu. Przemysłowiec Wacław Kupecki ma zgniecione obie nogi, kupiec zaś p. Tyzing pękniętą czaszkę.

Lżej ranny jest p. Marjan Kruszewski, urzędnik mławskiego oddziału Banku Handlowego w Warszawie i szofer Gruziński. Katastrofa wydarzyła się w ten sposób, że po spadku koła, samochód momentalnie zarył się w ziemię, a wszyscy siedzący zostali wyrzuceni na znaczną odległość na szosę

O PRZYJAZD MIN. SKRZYŃSKIEGO.

Warszawa (AW) Urzędowo zaprzeczają jakoby powrót min. spraw zagran. Skrzyńskiego nastąpić miał w dniach najbliższych. Min. Skrzyński jest członkiem komitetu 12-stu, który opracowuje obecnie projekt rozbrojenia.

TEATR MAŁY.

Wtorek 16 bm. „Konfektacja męska”.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 16 bm. „Dorina”.

Teatr Bagatela. Od wtorku 16 września: „Pocztą” sketch. — Masłowa — Krasńska — Koczyńska — Domański — Marjon i Ralf — Pinkas & Comp. farsa. Początek o godz. 8.

Ptak Niebieski (Sm'aja Ptica). Repertuar od wtorku d. 16-tego września: Katarynka. — Pieśni Kaukazu. — Wszędzie jest życie. — Marzen'a Kinta. — Knajpa rosyjska. — Parada żołnierzy blaszanych. — Kanapa. — Staroświeckie romanse. — Rosyjska zabawka. — Czastuszkę. — Holenderska porcelana. — Dama, Amor i murzyn.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 16 bm. „Salome”.

BELLA DONNA

w głow. **POLA NEGRI** 3365 w głow. **roli**

Najwspanialszy jedno-serj. dramat wytwórni amerykańskiej Paramount. Przegląd dram. w 8 akt. słyn. powieści Roberta Hickensa. Rzecz dzieje się w Wenecji, Londynie i Egipcie. Dziś premiera w **Apollo**

Nidstychana prowokacja! Z poważnych kół przemysłowych piszą do nas: Istnieje we Lwowie oddział wiedeńskiej firmy żelaznej Frankl i Synowie, która obok swego nie pierwszorzędnego towaru sprowadziła urzędników Niemców, panoszących się u nas jakby gdzieś w swoim „Vaterlandzie“. Na każde wezwanie telefoniczne podchodzi do aparatu niemiasek, który w bezczelny sposób prowokuje stereotypowem „hier wird nur deutsch gesprochen“ itp. Podajemy powyższe do wiadomości interesentów, aby unikali tych, co to polski chleb jedzą a w polskim języku nie chcą odpowiadać. W magazynie tej firmy przy ulicy Gazowej, inny znów niemiasek, który nie tylko nie rozumie polskiego języka, wyraża się w obelżywy i tautoński sposób — na poczynioną mu uwagę — o kraju, w którym przebywa.

(y) We Lwowie krew się leje. Na tle pijanstwa wywołali potworną awanturę wczoraj trzech obywateli Lwowa: lakiernik Józef Joksch, koźlarz Wład. Rusin i murarz Mikołaj Rawlik. Rany opatrzyło im Pogotowie ratunkowe.

(y) Krwawa bójka włojska. W Mszańcu w czasie sprzeczki pchnął wczoraj nożem jeden z chłopów tamtejszych Mikołaj Macków parobka Grzegorza Bożojkę, raniąc go śmiertelnie. Ofiarę dógorywał w szpitalu lwowskim.

(y) Złodziej w „Auto - Motorze“. Nocy ubiegłej zakradli się złodziej do garażu „Auto-Motoru“ przy ulicy Kopernika 54 i skradli samochód nr. 7418, własność dr. L. Mildwurma. W drodze samochód zepsuł się w ul. Listopada, a złodzieje, nie umiejąc go naprawić, zostawili go, sami zaś zbiegli. Pościg za nimi w toku. Złodzieje byli doskonale obznajomieni z rozkładem garażu.

Zgubiono białe szalki gronostajowy dnia 8 b. m. w święto Matki Boskiej w przejściu z Placu Powystawowego ku ul. Stryjskiej. Uczciwy znalazca chce zwrócić do Zakładu fryzjersko - kosmetycznego pl. Trybunański 1. I. p.

„Wojowniczy zioł, czyli teść i żona w haczkowych opałach“. Odnośnie do art. pod powyższym tytułem otrzymujemy sprostowanie, które pomieszczamy w dosłownem brzmieniu z zachowaniem pisowni.

1) Nieprawdą jest abym kiedykolwiek bił swoją żonę lub wypędzał z domu. Prawdą natomiast jest, że zawsze tolerowałem wszelkim wybrykom mej żony i nigdy nawet nie wspomniałem ażeby żona moja opuściła mój dom. Żona moja na wskutek nieonych intryg swych rodziców K. i B. Nuckowskich samowolnie opuściła mnie i dwoje małoletnich dzieci.

2) Nieprawdą jest jakoby że komo ciężko pobili swego teścia i swoją żonę. Prawdą natomiast jest, że dnia 1. września teść mój K. Nuckowski w raz swą żonę i córką a moją żonę napadli na mnie w mem pomieszkaniu w chwili gdy byłem zajęty kąpielą swych dzieci i zaczął w ordynarny sposób wykrzykiwać w nie dających się słowach do powtórzenia na zwróconą prze zemnie uwagę aby się uspokoił i nie wyprawiali awantur w moim pomieszkaniu K. Nuckowski żucił się na mnie rozszalały jak jaki furjał i zaczął okładać kulakami i parasolą po głowie i twarzy przyczem pomocną mu była jego czcigodna połowica.

3) Nieprawdą jest jakoby że zasłaniał dzwi sobą tak, że oni nie mogli wybieść z pomieszkania. Prawdą natomiast jest, że teściowa moja sama sobą dzwi zastawiła ażeby ja nie mógł wy-

biedz i wołać o pomoc. Nareszcie kiedy udało mi się wydrzeć z rak rozwydrzonej pary na podwórzu i tu jeszcze teść mój dopadłszy mnie rzucił mnie na ogrodzenie we randy i zlapawszy za gardło zaczął mnie dusić, dopiero pp. P. Duda i A. Sternlicht wyrwali mnie z rak rozszalałego furjanta. Sprawę oddałem na drogę sądową.“ (—) Karol Jansohn Lwów boczna Stryjskiej lb. 3.

Dr. JAKÓB SELZER
OPERATOR 24812
ul. Fradry 7 powrócił i ordynuje jak zwykle.

FIRMA
JAN HÜFLINGER
ulica Rutowskiego 1. 8

wprowadziła napowrót wyrób znakomitych, znanych z jakości przedwojennej **herbatników** w 150 gatunkach, codzień świeże. 2993

Galicyska Kasa Oszczędności we Lwowie oprocentowuje wkładki oszczędności na 8% do 12%. 5387

Zjazd dyrektorów wydziałów przewozowo-taryf. we Lwowie.

(o) W dniach 12, 13 i 14 września br. odbył się w gmachu dyrekcji lwowskiej ogólny Zjazd dyrektorów Wydziałów przewozowo-taryfowych z całej Polski przy udziale delegatów departamentów taryfowego, przewozowego Ministerstwa kolei pod przewodnictwem naczelnika Wydziału przewoz - taryf. w Min. K. dra Taszyckiego. Przedmiotem obrad były sprawy taryfowe i przewozowe zmierzające do ujednostajnienia i uproszczenia przepisów manipulacyjnych i sposobu wykonania kolejowej służby przewozowej. — W sobotę wieczorem zakończono obrady, poczem uczestnicy konferencji zwiędźliłi Targi Wschod. i kilku większych zakładów przemysłowych. —

— Dla cierpliwych na zatwardzenie Cascarina Leprince oraz przeciwotyłość Jodyrina Doktora Deschamp nadeszły. — Hurtowny Skład Apteczny S. M. GOLDBERG, Warszawa, Rymarska 6. 3392

Dziecko udusiło się w czasie snu.

(y) Nocy ubiegłej zmarło skutkiem uduszenia 6-miesięczne dziecko konduktora Solarewicza w domu przy ul. Sadownickiej 85. Dziecko spało na łóżku, odsuniętem nieco od ściany. W nocy zesunęło się w szczelinę między ścianą a łóżkiem i zatrzymawszy się główką w szczelinie uległo uduszeniu. Lekarz dr. Werański stwierdził śmierć, Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej,

Kronika sportowa.

TURNIEJ TENNISOWY L. K. T.

Czwarty dzień. Gra pojedyncza panów kl. 1: Kruczkiewicz — Stelzel 6:4, 6:3; Elster — Głazewski A. 7:5, 4:6, 6:4; Grabowski — Elster 6:4, 6:1.

Gra podwójna panów (półfinał): Elster, Lautner H. — Wel'sch, Zawadzki 4:6, 6:0, 6:2.

Gra mieszana parami: pani Kozakowa, Kuchar — pani Kierska, Stahl 1:6, 8:6, 6:2.

Rozgrywk o mistrzostwo panów: Piegłowski — inż. Mokrzycki 6:2, 9:7; Dr. Grabowski — Elster 6:4, 6:1; Dr. Kruczkiewicz — Dr. Stelzer 6:4, 6:3; Lederer — Piegłowski 6:1, 2:6, 6:4; Dr. Wolisz — inż. Lederer 6:4, 6:1.

Rozgrywk o mistrzostwo pań: Kierska — Kozakowa 6:2, 6:2. — Mistrzostwo pań zdobywa po ciężkiej walce p. Kruczkiewiczówna bijąc p. Kierską 7:5, 9:7.

Gra podwójna panów: Dr. Wolisz — Dr. Zawadzki — inż. Lederer — Dr. Stelzer 6:2, 3:6, 6:4; Dr. Wolisz — Dr. Zawadzki — Piegłowski — Głazewski Ign. 4:6, 6:4, 6:2; Lautner — Elster — Dr. Wolisz — Dr. Zawadzki 4:6, 6:2, 6:0; Stahlowie — Dr. Kruczkiewicz — Dr. Grabowski 2:6, 6:4, 6:3; Stahlowie — Wolski — Godlewski 6:3, 6:2.

Pierwszą nagrodę zdobywają Stahlowie bijąc parę Lautner — Elster 6:0, 6:3.

Gra mieszana: Kozakowa — Kuchar — Kierska — Stahl R. 1:6, 8:6, 6:2. — Pierwszą nagrodę zdobywa Kozakowa — Kuchar bijąc Groblewską — Stahl Z. 6:3, 4:6, 6:4.

II. klasa: Godlewski — Mościński 6:2, 6:4; inż. Piątek — Peschel 7:5, 6:2; inż. Piątek — Godlewski 6:3, 6:1; Elster — Głazewski 6:3, 6:4.

Wyniki wiedeńskie.

Zawody sobotnie towarzyskie: Rapid — Wacker 4:3 (0:2). Wl. A. C. — Rudolfshügel 1:1 (1:0). Admira — Donau 5:1 (1:1). Herta — Vienna 4:0 (1:0).

Hu jor zagraliczny.



Po traktacie ang.-rosyjskim.

Handel angielski wyraża swoją opinię. („Evening News“, Londyn).

Naczelny redaktor :

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor :

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. REGINA REICHENSTEIN-MAJŁOWA
powróciła i ord. w chorobach wenerycznych i skórnych dla kobiet pl. Halicki 7 (nad Kaw. Centr). 24356

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ b. Sekund. szpitala powsz. Lwów,
Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizę i lampę kwarc. powrócił i podjął ponownie ordynację 24397

Specjalistka chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Klara Frisch-Sawicka
powróciła i ord. od 3—5 dla kobiet Wałowa 11. 24022

Choroby wenerycz. i zastarzałe, skórne, osłabienie na tle neurasthenii leczy spec. 23688

Dr. Józef Frisch, Wałowa 11.

NAJLEPSZA PASZA
DLA BYDŁA MLECZNEGO I WOŁÓW
ŚWIEŻE WYTŁOKI
Z BURAKÓW CUKROWYCH

sprzedaje Cukrownia w Chodorowie z natychmiastową dostawą. 3386

„TAJEMNICA OPACTWA”

POWIEŚĆ

Hugh Colemana Dawidsona

w wydaniu „Biblioteki Powieści „Wiek Nowego” do nabycia w Administracji Lwów ul. Sokoła 4 po cenie

1 złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

Do naszych detalicznych sklepów poszukujemy 2 rutynowanych ekspedientów sklepowych i 2 praktykantów sklepowych

Kandydaci z dobrymi świadectwami i poleceniami zechcą nadsyłać oferty do Biura Zarządu, do dnia 20. września. 3389

Dom Handlowo-Przemysłowy Rolniczo-Gastronomiczny
KURYLUK I BOBROWSKI Sp. Akc.
Warszawa, 1-sze Nale Mirowskie.

DARMO!!!
Każdy Czytelnik dostaje Premję na udział w 10-tej Państwowej Loterii klasowej, gdzie główna wygrana 250.000 złp. Prospekt i katalog wysyła się po otrzymaniu znaczka 50 groszy. Składnica S. Jakobsohn, Warszawa, Grzybowska 31/16. Skrz. pocz. 370. 3393

NA RATY!

Pracownia krawiecka

NA RATY!

M. AMSTERDAM - Lwów, Pasaż Mikołascha

poleca wszelkie gotowe ubiory męskie własnego wyrobu z najlepszych materiałów, oraz wykonuje do miary, udzielając długoterminowego kredytu. — Ceny najniższe. — Prosimy o łaskawe odwiedźiny bez przymusu kupna. 3395

Sp. Akc. POLSKIEGO PRZEMYSŁU KORKOWEGO

Warszawa, ul. Solec 59

poszukuje w prowincjonalnych miastach

PRZEDSTAWICIELI

do sprzedaży korków na warunkach prowizji. 3391



Każdy potrafi fotografować

jeżeli skorzysta z okazji zakupienia sobie, wprost za bezcen, **KOMPLETNEGO URZĄDZENIA FOTOGRAFICZNEGO** składającego się z aparatu fotograficznego, według powyższej odbitki z jadań kasetką, czerwona lampka, półtuz. klisz, paczka papieru fotograf., wywoływacz, utrwalacz, złota kąpiel, 2 m seczki i ramka do kopiowania, oraz praktyczne wskazówki fotografowania dla początkujących. Za wszystko razem z aparatem w wielkości 3397

4, 5 X 5 2. 25.—
6 X 9 2. 30.—
9 X 12 2. 40.—

Przesyłki tylko za zaliczką wysyła:

Jakób Scharf, Artykuły fotograficzne BIAŁA-BIELSKO, Skrytka pocztowa 23/4. Wszelkie artykuły fotograf. na składzie. 3397

Mała wystawa, za to o 25% taniej!

OTOMANY PLUSZOWE GOBELINOWE I PŁÓCIENNE OTOMANY

Łóżka składane wraz z materacem, — dobre i praktyczne, Kanapki do rozkład., Materace, Dywany, Materje mebl., Firanki, Kapy, Portjery, Narzuty na otomany itp. poleca tylko znana z taniości firma **E. HÄGLER, Lwów, 21 Sobieskiego 21.** Uwaga na nr. domu. 2492

SPAWALNIA

Wykonuje się naprawę wszelkich złamanych i pękniętych części metalowych z żelaza — stali — niklu — miedzi — mosiądzu i aluminium. (Jak: tryby — koła — cylindry maszyn wybuchowych i t. p.)

Wykonanie natychmiastowe z gwarancją.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE Inż. STANKIEWICZ Lwów FRANCISZKANSKA 11 3361

FUTRA fasonuje, farbuje chemicznie, używane przyjmuje w komis.

WŁADYSŁAW SOLIK Kuśnierz 32.8 Lwów — Chorążczyzny 5/II p.

ROK ZAŁOŻENIA 1831

ALOJZY HÜBNER, LWÓW RYNEK 38

POLECA

FARBY, LAKIERY, OLIWY, BENZYNE i ARTYKUŁY DOMOWO-GOSP.

3074

POSREBRZANY APARAT do GOLENIA

z nożykiem w niklowe etui S. Feder, Lwów 1 Zi. 10 gr. tylko u firmy Sykstuska 7 3273

lokal na cele przemysłowe (ewentualnie piwnice) nawet na peryferjach poszukuje się. Zgłoszenia pod Przemysł do Administr. 24478

Nie odrzucaj **KARELUSZA** starego **damskich i męskich** 3071

J. Dawera Lwów Rynek 14, I. p.

„Tajemnica Harry Millera”

powieść **HARALDA JOHNSONA** w wydaniu **BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO”**

do nabycia w Administracji, Lwów, ulica Sokoła I. 4 9091

po cenie 1złp.

Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

Sensacja! 25 proc. taniej niż wszędzie!

Przerabiam kapelusze filcowe damskie i męskie na najnowsze fasony wedle modeli krajowych i zagranicznych 24739

25 proc. taniej niż wszędzie!

B. Horn, Lwów, ulica Dominikańska I. 7.

Zwraca się uwagę na firmę i Nr. domu 7.

Kompletne URZĄDZENIA GORZELNIANE

kompletne urządzenia dla fabryk chemicznych wszelkie maszyny piwniczne, kotły parowe, rezerwoary itd.

Fabryka maszyn LOUIS BOCHMANN

Wien XIX. Barawitzka-gasse 21. Poważnej wprowadzonej firmie odda się ewent. zastępstwo. 3325

WOLNE POSADY

MŁODA przystojna panna poszukiwana na wyjazd jako asystentka do pierwszorzędnej produkcji teatru variety; Wymagana znajomość języka niemieckiego; Zgłoszenia kpt. Słema cyrk Kornackiego między 12-1 w obrot ulica Kopernika 33; 3373,

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje; — Sales, Lwów, Maja 17 24614

POSZUKUJE się dziewczyny lat 16-18 do pomocy przy gospodarstwie domowym; Pierwszeństwo mają sieroty. — Zgłoszenia: Dwór Suchowola koło Lwowa — Poczta w miejscu; 3329

CHŁOPIEC do terminu z lepszej rodziny zostanie przyjęty do firmy elektrotechnicznej B. Panzer; Kopernika 17 Pierwszeństwo mają będący już w tym zawodzie. 24741

RZEZBIARZY na ornamentálną robotę natychmiast poszukuje; Piekarska 95. — 24518

DZIEWCZYNY umiająca gotować, młodą lubiącą porządek i zwinną przyjmie do obowiązku; Dobre polecenia wymagane; Również nianke do dziecka, Dr. Gluzińska — Długosza 29 II, p. — 24561

POTRZEBNY zdolny agent handlowy; Zgłoszenia do Reklamy Prasowej Chorążczyzny 7 pod M. K. 24588

KUCHARKA restauracyjna potrzebna; Ulica Mikołaja 10 Kawiarnia 24423

CZELADNIKÓW kuśnierskich przeważnie na roboty męskie i chłopców do praktyki poszukuje Jaskmański, Lublin; ulica Jezulcka 8; 3380

OSOBY starszej bezwzględnie uczciwej do prowadzenia kiosku poszukuje; Kiosk nr. 3 koło Kawiarni wiedeńskiej; 24704

POSZUKUJE osoby fachowej celem utworzenia pracowni sukien damskich — jako kierowniczkę, ewentualnie spódniczkę; Zgłoszenia 11-12 Połockiego 38 II, p. m. 2; 24859

CHŁOPCA do posyłek przyjmie fabryka „Riflera“ Krakowskich 20; 24847,

MASAZYSTKI lub pielęgniarzki znającej masaż i przyjmującej u siebie poszukuje mężczyzna; Zgłoszenia pod MASAŻ LEKKI do Wieku Nowego; 24831

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiająca gotować z dobrą polecenią na wyjazd do Krakowa potrzebna; — Zgłoszenia Lwów Vogelfänger ulica Bernsteina 1, 1 II, p. 24821,

POSZUKUJE małą dziewczynkę izrael. do handlu delikatostów najchętniej z prowincji; Kriegshaber Sapiehy 27; 24819

PODROŻUJĄCY objeżdżający Wołyn z branży koźlniczo-spozywczej poszukują; Listy pod WOŁYŃ Biuro dzienników Buchstaba Lwów Legionów; 24811,

AGENTÓW zdolnych za prowizję poszukuje; — Listy pod AGENT Biuro ogłoszeń Buchstaba Lwów Legionów; 24810

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego przyjmie zaraz; Korneja Ujejskiego 14 II, p. 24804,

MAŁŻENSTWO do krów potrzebne zaraz; Botwin; Żółkiewska 153; 24802,

PRZYJME zaraz chłopca do restauracji; Gródecka 62 róg Krótkiej; 24798;

KILIMKARKI zdolne potrzebne zaraz; Syndyką kilimkarską Lwów — Chmielowskiego 1, 17; 24790

PRACOWNIA krawiecka damska poszukuje pannę podreżną do szycia; M. Frisch Rynek 35; 24843

POSZUKUJE zdolnego czeladnika krawieckiego na zakłady damskie lub pana z kilkuletnią pracą u krawców; — N. Połak Łyczakowska 19; 24789,

RUTYNOWANĄ stenotypistkę przyjmie zaraz firma Lambert — Krzysiak Podleskiego 7; Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły; 24787,

PANNY do pakowania przyjmie „Galen“ Ochonek 6; 24784

MODELA kobiecego i męskiego potrzeba; Zgłoszenia Snopkowska 47 parter drzwi 9 profesor Nalborczyk od 9-12; 24782

CUKIERNIA H. Weiza Akademicka 5 poszukuje zaraz Ekspedienta (subiekta cukierniczego) warunki według umowy; 24777

CUKIERNIA H. Weiza Akademicka 5 przyjmie zaraz chłopców do obsługi gości; 24776

POSZUKUJE osoby starszej, uczciwej, znającej się na gospodarstwie domowym do jednej osoby; Zgłosić się ulica Zielona 1, 5D parter u pani Njędziewickiej; 24764,

KRAWCZYNIĘ dobrą poszukuje prywatnie; Zyblikiewicza 27 w powózku; 24758,

DO PRACOWNI krawieckiej poszukuje się panią podreżną i maszynistki; Łyczakowska 22 Grosskopf; 24796

INTELIGENTNA panna sklepowa, biegła w ekspedycji — ewentualnie panna do praktyki zostanie przyjęta do sklepu wędlin; Pierwszeństwo mają z prowincji; Michał Wojciechowski ulica Krakowska 1, 1 Lwów; 24781

HANDLOWCA z branży techniczno-żelaznej poszukuje się w charakterze referenta i magazyniera; Zgłoszenia z odpisami świadectw do Administracji pod FACHOWIEC — nieprzyjęte zostaną bez odpowiedzi; 24617,

BIURO Koszuka, Lwów Kopernika 19 umieszcza natychmiast oficjalistów, nauczycielki Polki, Francuzki, Niemki; Izraelski; panny służące, klucznicze; pielęgniarzki, kucharki, pokojowe; służące, praczki, podkuchenne, kucharki, lokaj; furmanów; ogrodników, leśnych i gumienych; 24840

KILIMKARKI zdolne krawczynie samodzielnego uczeniela — przyjmie zaraz, Friedrichów 6 Pauidwór; 24857,

DZIEWCZYNY uczciwej z dobrą świadectwami; znającej się dobrze na kuchni i gospodarstwie przyjmie zaraz do trzech pokoi i dwójga osób; Żydowska ma pierwszeństwo; Andermann Gródecka 35 II, piętro; 24859

ZDOLNE panny zostaną natychmiast przyjęte do fabryki bielizny kauczukowej; Zgłosić się u p. Wolfa i Ska — Lwów, Chodorowskiego 6; 24858

PRZYJMIE chłopca do nauki zakład rytowniczy H. Szapiry Sykstuska 10; 24844,

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIENIE pokoi, kuchni i przedpokoi z komfortem za 3 pokoje z kuchnią za dopłatą; Wiadomość Marczyński — Wałowa 2, 24854,

POSZUKUJE sklepu za odstąpieniem nadającego się na wyrób mięsa i sprzedaż wędlin; Zgłoszenia Kurkowa 7 Harpł, 24853

SZUKAM dużej stajni od gospodarza; dam odstępnę; Łaskawe zgłoszenia do Administracji DUŻA; 24855

2-3 pokoje z kuchnią z komfortem lub bez za odstąpieniem lub rocznym czynszem poszukiwane bez pośrednictwa; — Łęzarowska, Listopada 95; 24901,

DAM 100 do 150 d, za 1 pokój z kuchnią; Zgłoszenia do Administracji, W. Nowego pod PILNE; 24815

ODSTĘPNE i czynsz przedwojenny lub czynsz za 2 lata z góry zapłacone za 2 pokoje i kuchnię z komfortem; — Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „300“; 24816

URZĘDNIK instytucji finansowej poręcznik rezerwowi; poszukuje pokoju kawalerskiego w śródmieściu od 1 pał. — dzielnicy; Zgłoszenia pod „50 Zł.“ Adm. Wieku; 24818

MŁODE małżeństwo poszukuje 1 lub 2 pokoje z kuchnią za odstępnę, i wysoki czynsz za rok albo dwa lata z góry Zgłoszenia do Adm. W. pod „200“; 24823;

DWÓCH techników poszukuje pokoju umeblowanego; czynsz obojętny; Zgłoszenia pod SPOKOJNI do Adm. 24824,

URZĘDNICZKA państwowca szuka pokoju bez mebli zaraz; Felicja Radwan, Lwów, posł. resztantę; 24826

3 POKOJE z komfortem wynajmę od gospodarza; czynsz zapłacone z góry; Wiadomość Administracja Wieku WRZEŚNICKI; 24771

PRZYJME dwóch panów z utrzymaniem; — Piaskowa 21 III, piętro Mazurowa; 24769,

POSZUKUJE POKOJU UMEBLOWANEGO LUB NIE Z OSOBNYM WCHODEM STARSZY SAMOJNY DYREKTOR JEDNEGO Z ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH; — ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD DYREKTOR; 24767,

POSZUKUJE 2 do 3 razy w miesiącu pokoju umeblowanego tylko z osobnym wchodem; Zgłoszenia Administracja pod PRZYJEZDNY, 24765

POKOJ frontowy umeblowany osobno wejście z utrzymaniem Tarnowskiego 22 II, p, na lewo; 24760,

WYNAJME pokoi z ciepłym utrzymaniem na dwie osoby; — ulica Sodowa 3 parter; 24757,

NA WSPÓLNE mieszkanie mogą przyjąć kawalera lub panny ulica św. Wojciecha 1, 3 boczna Teatryńskiej p. Czubarhowska; 24755

WSPÓLNY pokój dla panienki do wynajęcia z wiktą — fortepian w domu; Zgłoszenia pod A. A. do Adm. Wieku Nowego 9195

DO ODSTĄPIENIA zaraz sklep z komercją i mieszkaniem przy principalnej ulicy; Wiadomość: DOROTEUM — Rzeszów 3332

3 POKOJE, kuchnia, komfort do odstąpienia; Zgłoszenia pod ODSTĘPNE do Adm. Wieku 24648

4 POKOJE, kuchnia, komfort odstąpię; Zgłoszenia do Adm. Wieku pod KOMFORT 24649

3 POKOJE z kuchnią i balkonem, I. piętro do odstąpienia natychmiast za 600 dolarów; Pełny komfort — centralne ogrzewanie, łazienka, gaz, światło elektryczne boczna Listopada, dojazd wszystkimi tramwajami i kielnku dworca; Zgłoszenia pisemne pod F. C. do Adm. Wieku Nowego 24654

POKOJ umeblowany z osobnym wejściem — dla dobrze sytuowanego pana (kafołka) zaraz do wynajęcia; Ulica Sapiehy 67, I. p; drzwi na prawo; 9202

POKOJ kawalerski umeblowany odnajmę; Mrzygocki — ulica Leśna 6 24750

POSZUKUJE 2 ubikacje mniejsze do celów przemysłowych w śródmieściu; Czynsz wedle umowy pod J. I. do Wieku 24710

POKOJE umeblowane kawalerskie dla panów i pań do wynajęcia; Biuro Marczyńskiego Wałowa 2; 24836,

POKOJ umeblowany tylko dla zamężnych ewentualnie za WYPOŻYCZENIE FORTEPIANU i lekcje francuskiego; Informacje w sklepie Kozłowskiego, Szeptyckich 1, 10; 24734

POSZUKUJE pokoju z komfortem u wolnej niezależnej osoby; Zgłoszenia Administracji „okazji“ ul. Iosu targów 6262“; 24838,

MAGAZYN nadający się na składownię piwa etc. do wynajęcia przy ul. Gródeckiej 37; Bliższa wiadomość Dr. Koenigsberger ul. Akademicka 8; 24624,

CZYNSZ przedwojenny za pewien czas z góry ewentualnie odstępnę dam za mieszkanie przy pokoju z kuchnią i komfortem; Zgłoszenia Administracja URZĘDNIK BANKOWY 24833

POKOJU kawalerskiego ewent. z utrzymaniem poszukuje kandydat, adw. Polak; Czynsz przedwojenny; Adm. KONCYPIENT; 24829,

POSZUKUJE się elegancko umeblowanego pokoju z posadzią osobne wejście w śródmieściu; Tł. R. Adm. Wieku; 24795

4 POKOJE komfort II. piętro odpowiednie dla lekarza do odstąpienia lub zamiany katolicki; Zgłoszenia do Administracji Wieku pod SAPIEHY; 24786

POKOJ frontowy do odnajęcia dla starszego solidnego pana Pełczyńska 5A I, p. nr. drzwi 4; godz. 2-4 pop. 24785

POKOJ umeblowany poszukuje młode małżeństwo (ewentualnie wstawia własne meble); Łaskawe zgłoszenia pod SPOKOJ Adm. 24784

POSZUKUJE 3 pokoi, kuchnia komfort ul. Batorego, Pańska Zyblikiewicza, Mechnackiego; koło Parku — dam odstępnę lub czynsz za dwa lata z góry; Listownie Wieku Nowy pod „D. 377“; 24773

ROZMAITE**WAŻNE dla Zakładów dentystycznych na prowincji!**

Przyjmuje się rob. ty techniczne od W. P. L-karzydentystów na dogodnych warunkach, pierwszorzędne i rychło wykończ. 3398

Zgłoszenia do Administracji pod „PERFECT“

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I, p. 24321

WYDAWNICZWO senzacyjne (zeszytów) poszukuje autorów rozporządzających odpowiednim materiałem; Zgłoszenia do Wieku Nowego pod SENZACJA; 24740

BIURO nauczycielskie oraz pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów, Maria Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3, telefon 1361 24684

POSZUKUJE 1000-3000 zł. pewno zabezpieczenie; Zgłoszenia pod KUPIEC 30 do Adm. Wieku 24458

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępnę, WAŁOWA 27 parter, 23764

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją, SOBIESKIEGO 30 parter, 23763

AKUSZERKA Łufkowska z Warszawy przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją; Ulica Asnyka 9; 24492

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją; Leona Sapiehy 61, parter 24175

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe wszelkie futra — po przysędnych cenach może robić po domach; — Podzamcze 9, Pozakowski 24414

MLEKA do przeróbki w większych ilościach poszukuje się ze wschodniej Małopolski; Oferty pod MLEKO do Adm. Wieku Nowego 24479

PANIENKA przyjmie naprawę pończoch; Zgłoszenia pisemnie do Administracji Wieku Nowego pod PRACOWITWA; 24808

PRZYJMUJE bieliznę do szycia; Długosza 21; 24806,

DZIEWCZYNIKA słubna 5 miesięczna do darowania w dobre ręce; Zgłoszenia plac Teodora ul. Węglarna 3 Bożnica; 24794

POSZUKUJE pożyczkę 1.000 złotych na hipotekę ewentualnie spółnika (czkę) do inweustu drzewnego; Zgłoszenia pod GWARANCJA KAPITAŁU Wieku; 24772

PRZEMOCZENIA listów handlowych i prywatnych, podań artykułów dziennikarskich lub naukowych itp. z angielskiego, francuskiego, włoskiego, niemieckiego i rosyjskiego na język polski lub odwrotnie wykonuje się w 24 godziny po czechach najniższych; Tekst wydaje się w formie opracowanej przepisany na maszynie; Plac Strzelecki 12 I, p. Tamże przepisywanie na maszynie; 24703

PO BARDZO niskich cenach przerabia stare, szyje nowe suknie; ubrania dziecięce oraz bieliznę; Supińskiego 1, 2 II, p. nr. drzwi 9; 9207

ŁADNA zdrowa, inteligentnych rodziców 8 miesięczna dziewczynka do darowania; Łaskawe zgłoszenia Lwów, Jato-wiec 14; 3388

HELENA Popijniakówna, Lwów — Modyka — Husaków opuszczony mał. kochanek pomimo wszystko przebaczył błąd przetaczenia tudzież powrotu do swego biednego rozważonego Kola; 3400,

WIEKSZE Towarzystwo gospodarcze we Lwowie przyjmie intel. spólnika z niedużym kapitałem w górnictwie i wspólną pracą na dobrych warunkach. Zgłoszenia wylaczajac kandydatów przysłać do Administracji Wiek pod „Wiekowe Towarzystwo gospod.“ 3373.

POSAD PŁ SZUKUJĄ.

STARSZA osoba, dobra gospodyni — kucharka szuka posady do dwójga osób, dworu lub samodzielnego zarządu Lisy pod „Starsza gospodyni“ do Adm: Wiek 24620

SEKRETARKA biurowa, samodzielna, poszukuje posady tylko w wielkiem przedsiębiorstwie za wynagrodzeniem 300 złotych: Wiadomość pod I: M: Kraków — Skrytka pocztowa 11. 3379

MASZYNISTA — ŚLUSARZ — MECHANIK — montuje motory ssaco-gazowe, ropne — przerabia gazowo na ropne i gaz. drzewny — montuje maszyny parowe — narzędzia rolnicze — poszukuje posady do młyna lub młafku: Chodorów dom 203. za Apieka 24469

GAJOWY z praktyką w większych lasach, obznajomiony dobrze z kulturowaniem i zakładaniu szkolek lasowych — przyjmie posadę od 1 października 1924; Łaskawe zgłoszenia listowne do Adm: Wiek pod GAJOWY 24609

PANNA z lepszego domu poszukuje posadę jako praktykantka do biura; Zgłoszenia: S: Remer, Żółkiewska 33; 24677

TECHNIK z zagraniczną praktyką poszukuje posady; Przewodza organizację obróbki metali według najnowszych systemów: Może jako doradca techniczny; — Zgłoszenia pod SAMODZIELNY do Admistr: Wiek; 24747

OSOBA w średnim wieku z wykształceniem akademickim znająca język francusk poszukuje zajęcia jako lektorka — Wiek Nowy LEKTORKA; 24487

OSOBA starsza poszukuje w domu prywatnym naprawy i cerowania bielizny: Wyspiańskiego 40 u dozorcownicy. 9293

BARDZO biegła maszynistka i manipulantka z długoletnią praktyką biurowa — poszukuje odpowiedniej posady biurowej; Zgłoszenia pod J: M: do Adm: Wiek 24273

MŁODA panna szuka posady do dzieci lub też jako gospodyni na wyjazd; Zgłoszenia do Administracji Wiek dla WERY; 24549

EMERYTOWANY urzędnik kolejowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia zaraz; Łaskawe zgłoszenia proszę ślać pod EMERYT do Wiek; 24841

DWIE panienki z ukończoną 8 kl. i dwuletnią szkołą handlową poszukują odpowiedniej posady; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wiek HANDLOWKI; 24842

BARDZO zdolna krawczyni wykonuje wszelkie przeróbki jakoteż bielizne w domach prywatnych; — Zgłoszenia do Administracji pod „A. B.“; 24848

INTELIGENTNA panna z kilkunastoletnią praktyką biurową obznajomiona z buchalterią oraz pisząca biegle na maszynie po polsku i niemiecku przyjmie zaraz odpowiednią posadę; również chętnie na wyjazd w Zarządzie dóbr lub t. p. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod DOBRA PRAWNICZKA; 24827

POLSKO — NIEMIECKA korespondentka ze stenografią; — posiadająca dłuższą praktykę przyjmie zaraz posadę; — Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod KORESPONDENTKA; 24822

PANNA wykształcona z dobrej rodziny w średnim wieku; znająca się na pielęgniarstwie chorych poszukuje 2-3 godzinnego zajęcia w charakterze lektorki lub towarzyszy do starszej pani; Zgłoszenia listowne w Administracji z podaniem warunków dla M. N. 24817

UCZCIWY i pracowity mężczyzna w sile wieku poszukuje posady kasjera, kontrolora, magazyniera lub t. p. najchętniej na prowincji; Adres Pasieczna poste rest. KASJER; 24803

INTELIGENTNY młodzieniec b. absolwent poszukuje jakiegokolwiek prace handlową na bardzo skromnych warunkach Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod PRACOWITY; 24800.

MŁYNARZ, samodzielny młenar młynów handlowo-gospodarczych poszukuje posadę od zaraz; — Zgłoszenia pod K. Fr. Poste restante Sądowa Wisznia; 24794.

LEK. dent. Dr. med. przyjmie współpracę w zakładzie dentystycznym we Lwowie lub na prowincji; Zgłoszenia Adwokat Wolken Lwów Podleskiego 3; 24805.

SAMODZIELNY korespondent polsko-angielsko-francusko-niemieckiej pierwszorzędniej finansowej instytucji; zmieni posadę; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wiek pod ANGLIK za okazaniem legít. 1645; 24791.

ZA WYROBIENIE posady doktorowi praw w banku lub podobnej instytucji przygotowuje ze skutecznym wynikiem do matury lub przyjmie lekcje na 2-3 lata; Zgłoszenia pod DOKTOR do Adm: Wiek; 24779.

OSOBA z kilkunastoletnią praktyką w handlu drobnozwywym, bezwzględnie uczciwa; uprzejma w obchodzie; skromna, poszukuje odpowiedniego zajęcia; także jako osoba zaufania; Listownie pod PEWNA w Administracji; 24774

BUCHALTER — korespondent. pisze na maszynie, pierwszorzędna siła przyjmie zajęcie na popołudniowe godziny Zgłoszenia pod ZAJĘCIE do Adm: Wiek Nowego; 24761

OSOBA znająca się na gospodarstwie domowym i wcieliskiem zajmie się u jednego pana lub probostwie; Do Administracji Wiek Nowego pod STORCZYKI; 24759.

INTELIGENTNA młoda osoba z ładnym piśmem biegła w rachunkach znająca gospodarstwo domowe poszukuje zajęcia; chętnie na prowincji; Zgłoszenia listowne do Administracji pod PRACA; 24756

POSZUKUJE jakiegokolwiek pracy, nawet godzinowej biurowej lub innej podobnej; Dobro piśmo, Zgłoszenia RY-SOWNIK Wiek Nowy; 24851

INTELIGENTNA wdowa w średnim wieku poszukuje posady do zarządu domu; jako towarzysza lub lektorka; Reflektuje tylko na miejsce we Lwowie; — Zgłoszenia pod M. Z. Adm. 9205

POSZUKUJE posady stałej magazyniera, inkasenta, agenta lub innej od zaraz; Szpitalna 44 II, p. drzwi 13; 9206

STENOGRAFIKA z pięcioletnią praktyką poszukuje posady biurowej; Zgłoszenia Wiek Nowy „Stenotypistka“; 24775

NAUKA

STENOGRAFIJ POLSKIEJ i niemieckiej oraz pisania na maszynie wyuczam w krótkim czasie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia codziennie od 12-4, Głęboka 21/II, p. oficyny Verschleisser. 24834

KURS maturalny gimn. humanistycznego prowadzony przez grono profesorów rozpocznie się 1 października; — Warunki: ukończona 5 kl. gimn, czesne stosownie do ilości zgłoszonych — niskie; podpisano 3 miesięcznej deklaracji; Blizszych informacji poda szkoła Jordanowska Listopada 52. 24541

PEDAGOG — instruktor przygotowuje w zakresie gimn. niższego, Zgłoszenia pod INSTRUKTOR do Wiek; 24577

LWOWSKIE Liceum Muzyczne plac Mariacki 10: Teoria; fortepian, skrzypce, śpiew, kurs do egzaminu aspiranckiego; Kier: Zofia Horoszkiewicz 24749

WYŻSZE kursy naukowe dla nauczycieli szkół powszechnych z czterech grup organizuje w b. r. szkolnym lwowskie Ognisko Związku P. N. S. P. Wpisy codziennie od 7-8 wieczór w Ognisku — gmach Skarbka; brama 5 I, p. 24667

DO MATURY gimnazjalna siedmimiesięczny kurs przygotowawczy rozpoczyna się 15 września; Zgłoszenia: Tartowskiego 4, pierwsze piętro, od 2-4 godz. 24049

ABSOLWENTKA konserwatorium udziela lekcji muzyki (forteplanu) po przystępnych cenach; Łaskawe zgłoszenia ul. Akademicka 1. 24 drzwi nr. 5; 9197

ŁATWA metoda wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego, tudzież udzielam konwersacji; Długosza 37, II, p. 24685

STUDENT politechniki poszukuje lekcji, chętnie za pokój (specjalność geometria wykreślna); Zgłoszenia listowne pod R: N: Isakowicza 18; 24616

LEKCIJ udziela od I-IV, gimn. z początkami francuskiego za pokój; Łaskawe zgłoszenia pod STUDENT FILO-ZOJI Adm: Wiek; 24828

POSZUKUJE nauczycielki języka francuskiego i muzyki na wyjazd na wieś; Zgłoszenia osobiste ulica Ossolińskich liczba 11 I, p. godzina 3-4 albo listowne Czernaia poczta Piłeczna ad Mikotajów Maria Szejnansowa; 24813

SZUKAM lekcji z niższych klas gimn. żeńsk. lub szkoły wydziałowej z mieszkaniec; Zgłoszenia do Adm. W. N. pod SIÓDMOKLASISTKA. 24797.

LEKCJE łaciny z wyższego gimnazjum, względnie wszelkie lekcje z zakresu niższego przyjmie absolwent który zdał maturę ocelujaco; — Zgłoszenia do Administracji pod ŁACINA; 24783

KURS maturalny wieczorny dla Pań i Panów zajętych pracą zawodową rozpoczyna się w wrześniu; — Metoda nauczania najprzebieżniejsza pracą domową; Wpisy codziennie między 8-6 Łyczakowska 47 I, p. 24778.

PANIENKA miłej powierzchowności, dobrze wychowana (żydówka) pozostawiana na czas popoł. do nauki i opieki dziewczynki uczęszczającej do II. kl. normalnej; Piętnastoletnia maia panienka znająca przynajmniej początki gry na fortepianie; Wynagrodzenie dobre; — Zgłoszenia Chrzanowskiej 11 drugie piętro, drzwi 5, popoł. między godz. 4 a 4,15; 9204

NAUKA modniarstwa praktycznego (jesienno-zimowy) — rozpocznie się w magazynie mód St. Zboruckiej Chorzyczyna 7; 24850.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskowa wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Piotr Lisik; 24839.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Matwij Ołeksyn z Blyszczynów wydane przez P. K. U. Rawa ruska; 24768.

MALZEŃSTWA

PANIE. Panowie z lepszych sier. pragnacy wyjść zamaż lub się ożenić — niech się zwróca z zaufaniem podając dokładne dane (dykrecja zapewniona) do firmy FELICJA Lwów. Skrytka pocztowa 61; We Lwowie na zadanie załatwia się osobiscie 3275

MIEDZYNARODOWE bezpłatne biuro pośrednictwa małżeństw „Europa“; Główny oddział Kraków, Stawkowska 14. Znaczyć na odpowiedzi; 3049

PANNA lat 28 pozna rzemieślnika; cel matrymonialny; — Zgłoszenia Administracja Wiek pod KRZYSIA; 24846.

PANNA z prowincji, lat 19, blondynka, przystojna; posiadająca 9 morgów pola wyjdzie za maż za nauczyciela; — Zgłoszenia Administracja Wiek pod LILIA; 24807.

SEPAROWANY młody przystojny mężczyzna, dobrego serca na stanowisku poszukuje towarzyszy życia, którzyby dopomogli założyć ognisko domowe; Nieanonimowe zgłoszenia SEPAROWANY Administracja; 3399.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJTANIEJ koldry, materace poduszki, bieliznę pościelową, dywany, dekoracje, materje meblowe poloca Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4, naprzeciw Szkowna. 3360

KOŁA gumowe do powozów sprzedam tanio LUMEN — Lwów, plac Mariacki 4; 23654

SPRZEDAM dom parterowy o 10 ubikacjach z parcelą — Paulinów górna 4; 24509

2 P. KAMIENICA, wolne mieszkanie, ulica Potockiego — 600 dol; Zgłoszenia pod DWUPIĄTRÓWKA do Adm: Wiek Nowego 24647

KAMIENICA piętrowa nowa dobrze zbudowana pięć drzew owocowych obok dworca głównego za 20 000 zł, do sprzedania; Skomorowski Lwów Chorzyczyna 27 I, p. 24582

WIELKA araukaria (sosenka, 130x140 cm do nabycia za 150 zł; Zielona 54, III, p: drzwi 1: 10. od godziny 9-tel do 8-ciel. 24623

WEGIEL drzewny w większej ilości sprzedam; — Ulica Szweczeńki 1, piekarnia 24620

OKAZYJNIE skórki krymskie na płaszcz damski do sprzedania; Wiadomość w sklepie Braci Starzewsk ch. ul. Halička 16 24636

MOTOR ssaco gazowy wraz z urządzeniem gazowym 35 koni siły w Ostapiu zaraz do sprzedania w powiecie Skafackiem. Zarząd Młyna; 24644

PARCELE oparkioną z drzewami owocowymi 102 sążni sążni za 450 dolarów sprzedam; Kordeckiego 12 sklep; 24712

PARCELE, sod przy ul. Częstochowskiej przy kanale i kałbiu sprzedam 100 do 500 sążni od 25 zł, za sążni; Zgłoszenia Polna 74; 24713

KUPIE DZIEŁA NUMIZMATYCZNE I KATALOGI GUMOWSKIEGO, DR. PIĘKOSINSKIEGO I INNE — JAROSZEWSKI; LWÓW, ROMANOWICZA 9; 24722

MŁYNY okazjnie do kupienia; Zgłoszenia pod „MOLITOR“ Ska Akc: Lwów, Boimów 3, III, p: 3383

SPRZEDAJE się warzone owoce gatunkowa jesienno-zimowe po przystępnych cenach; Wiadomość w ogrodzie pniszcowym w WYSOCKO #4; Radyjno. 3328

ZARÓWKI metalowe oszczędnościowe po 85 gr: sprzedaje Fassler — Sykstuska 29; 23282

FORTEPIANÓW i pianin wysprzedam po zniżonej cenie — z wiedeńskiej i angielskiej mechanika na 7 i 1/4 oktawy (płyty pancerne) począwszy od 1,200 zł: w górę; — Gwarancja zapewniona; Kopernika 26, parter oficyny — gankiem ostatnie drzwi, Skienarski 24752

FORTEPIAN krótki; krzyżowy, angielska mechanika okazjnie do sprzedania; Zgłoszenia sklep korzenny Kureczka Żukowskiego 10 między 8-1; 24845

RASOWY wjeźzur 5 mies. i stary do sprzedania; Szpitalna 8 w podwórzu na lewo; 24825

BIBLIOTEKA beletrystyczna okazjnie do sprzedania; — Zgłoszenia do Administracji BIBLIOTEKA; 24800

CZYTAJCIE! Książki szkolne oraz przybory najtaniej u Izidora Hölzla Lwów Skarbowska 5; 24809.

ZAKUPIE pięć wagonów kartofli jadalnych; Reflektantów proszę zgłosić się razem z podaniem ceny i stacji załadowniczej pod adres Mateusz Oclnik Bogdanówka 55 Lwów 24794.

SPRZEDAM parcelę w Zimnej Wodzie; kupię reaincść w Winnkach; Snopkowska 35/4; 24788

SPRZEDAM futro bobrowe w dobrym stanie — św. Wopciecha 8 parter; 24770

FORTEPIAN „Steichera“ sprzedam; Oglądać popołudniu — ulica Wyspiańskiego 24 parter prawy; 24763

Z POWODU wyjazdu zagranicę sprzedam 2 łózka, 3 szafy nachasłki, 2 stoły, kredens; wjeźzura 5 m. itp. wszy — stko razem; Kraszewskiego 13 w podwórzu, suferynie — Łeszga; 24762

ŚWIECZNIK wenecki, sekretarzyk angijski; sypanie kawalerska, otomanę na wlosteniu sprzedam okazjnie Hala Aukcyjna, Akademicka 3 I, p, 3363.

SPRZEDAM dwupiętrowa kamienicę 4 ubikacje wolne koło tramwaju; Listownie Administracja KAMIENICA; 24852.

**NOWO
OTWORZONY**

BAZAR DZIECIECY

(skład przyborów szkolnych i zabawek praktycznych)
Lwów, Pasaż Mikolascha 3251
poleca celem zjednania przybory szkolne po cenach
sobie klienteli wszelkie **zniżonych.**

**Mądrzy powiadają:
CZYŃ DOBRZE!** Noś obuwie i galanterję
S. FEDERA, Lwów SYKSTUSKA 7,

dom własny, gdyż tam zawsze ceny bezkonkurencyjne o czym **PROSZE**
się przekonać i zapamiętać firmę **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.**
UWAGA! Przez czas Targów Wschodnich każdy kupujący dostaje piękny
upominek reklamowy. 3112

Parowa fabryka wyrobów drzewnych w Poznaniu

(tartak, obróbka drzewa w zakresie ciesiołki i stolarki, handel drzewa,
budownictwo), masywny, nowoczesny dom mieszkalny, obszerny plac
drzewny i teren budowlany, z powodu wyjazdu za granicę

Korzystnie na sprzedaż.

Rentowność może być wykazana książkami. — Oferty upra-
sza się przesyłać pod „Parowa fabryka 11842“ do biura ogłoszeń Tow.
Akce „REKLAMA POLSKA“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. 3394

KTO pragnie zaopatrzyć się na jesień i zimę w naj-
trwalsze i naj- **OBUWIE,** to najtaniej i naj-
elegantsze **korzystnie kupi**
tylko u znanej z taniości firmy

S. WIND, Lwów Kopernika 30.

Dla powołujących się na niniejsze ogłoszenie **5% opustu**
z niskich cen wystawowych. 3202

MILJONY BATERJI

DO LAMPEK KIESZONKOWYCH
z poręczeniem za jakość, przewyższającą towar
zagraniczny — stale konkurencyjnie do dostawy
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE i HANDLOWE

„TECZA“

KRAKOW, CZARNOWIEJSKA 72/4. 3244

ANGIELSKA BLACHA BIAŁA

w grubościach od 0,20 do 0,60 m/m

ANGIELSKA BLACHA CZARNA

0,18 do 0,25 m/m podw. dekapowana

STALE NA SKŁADZIE W WARSZAWIE.

CHRZANOWSKI, PEBIPER, PRZANOWSKI i Spółka

WARSZAWA, JEROZOLINSKA 18

TELEF. 186—05. SKRÓT TELEGR.: SEVEN.

3390

PARASOLKI DAMSKIE

z pisemną

2-letnią gwarancją
najlepszego gatunku

polecają składnice
**RUDOLFA
NEUWELTA**

pl. Marjański 8.
ul. Kazimierzowska 25
ul. Krakowska 25.
ul. Gródecka 72.
ul. Balonowa 3. 21837

30% 30%

Ceny niższe!

Otomany gob. 30 zł.
" pluszowe 45 "
Kanaпка składana 30 "
Wkład sprężynowy 23 "
3 poduszki z trawy
morskiej. . . 35 "
Łóżko z matercem 32 "
Portjery . . . 15 "
Firanki odpasowan. 15 "
1 para kap. . . 14 "
Chodniki metr od. 2 "
Narzuty, Materje meblo-
we, Dywany, Linoleum i
Ceraty — poleca znana
z taniości F-a 2963

E. KORENBLIT
Lwów, Brajerowska 4.

**Czytajcie
WIEK NOWY**

Nie DLA ZYSKU! Dla REKLAMY!

li tylko, by przekonać Szan. Czytelników,
aby nie dawali się bałamuć i nie placili
wygórowanych cen niesumiennym firmom
za krzyżące okna wystawowe, bo pieniądz
obecnie drogi — lecz przyszli oglądać
skromny a jednak bogato zaopatrzony ma-
gazyń pończoch, skarpetek, bielizny damsk.
kamizelek, sweterów, żakietów dziecin-
nych, komplectki, reformy, bielizny zimowej,
rękawiczek, krawatów i wszelkie trykotaże

**w skromnym lokalu
bez wystawy**

pod firmą 3396

GRENADJER
Lwów, Sykstuska 19
w podwórzu na lewo

gdzie dostaną najelegantsze pończochy, skar-
petki i t. d. o **35 procent taniej**
niż wszędzie, bo magazyn bez
wystawy mieści się w podwórzu.

Proszę przyjść oglądać, nie ko-
niecznie kupować, tylko się przekonać.

NA RATY! NA RATY!

**TABAK i Ska
LYCZAKOWSKA 8.**

Na sezon jesienno - zimowy polecamy nasz
ogromny wybór

Konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej

tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej
materji i w najlepszym wykonaniu

Plaszcze damskie od Zł. 28 do 109

Kostjomy damskie od Zł. 30

Plaszcze z jedwabnego pluszu
na jedwabnej podszewce

Kurtki damskie pluszowe Zł. 124

Ubrania męskie melton. Zł. 39

" kamgarnowe od Zł. 69

" czysto kamgarnowe u kon-

kurencji Zł. 150, u nas Zł. 105

Raglany męskie od Zł. 32

" dziecinne od Zł. 26

Futra męskie z kołnierzem kangur. Zł. 190

Kurtki męskie od Zł. 26

" skórzane od Zł. 40

Spodnie męskie od Zł. 7-50

Bielizna męska we wielkim wyborze.

Przed zakupem prosimy zwrócić uwagę na na-

sze ceny w wystawach.

UWAGA! Na każdym artykule umieszczone są

u nas ceny. 24833

TABAK i Ska Lwów

Lyczakowska 8

Motory ropne, tokarnie, heblarki, strugarki, ga-

papę, prasy do dachówek — poleca — „PILOT“

Lwów, ul. Batorego 4. 22137

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.